

POMORSKIE SPOTKANIA Z DIAPORAMĄ

reminiscencje



ZAMEK KSIĄŻĄT
POMORSKICH
W SZCZECINIE





**POMORSKIE
SPOTKANIA
Z DIAPORAMĄ**
reminiscencje



SZCZECIN 2024

PUBLIKACJA POWSTAŁA W RAMACH PROJEKTU:

44.45. – Pomorskie Spotkania z Diaporamą
Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa
Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury –
państwowego funduszu celowego.

Projekt jest współfinansowany z budżetu
Województwa Zachodniopomorskiego
w ramach dotacji celowej na realizację zadania
pn. „45. Pomorskie Spotkania z Diaporamą”.

Prowadząca projekt: Beata Bogusławska

ISBN 978-83-60816-95-0



9 788360 816950



REDAKCJA JĘZYKOWA

Jędrzej Wijas, Dorota Vincúrková

KOREKTA

Barbara Popiel-Kobielska

PROJEKT OKŁADKI, SKŁAD I ŁAMANIE

Piotr Owczarek

GRAFIKA NA OKŁADCE

Konrad Osmólski

DRUK

Print Profit Sp. z o.o., Koźmin 27, 59-900 Zgorzelec

WYDAWCA

Zamek Książąt Pomorskich w Szczecinie
ul. Korsarzy 34, 70-540 Szczecin
e-mail: zamek@zamek.szczecin.pl
www.zamek.szczecin.pl

© by Zamek Książąt Pomorskich w Szczecinie, 2024
© by Beata Bogusławska, Cezary Dubiel, Andrzej Grabowiecki,
Wiesław Jaskulski, Krzysztof Lachowicz, Timm Stütz



BARBARA IGIELSKA,
DYREKTOR
ZAMKU KSIĄŻĄT POMORSKICH W SZCZECINIE
FOT. ARCHIWUM ZAMKU

Diaporama była i jest tworzona elitarnie – podkreślają w zamieszczonych w niniejszej publikacji wspomnieniach zachodniopomorscy twórcy. Tę elitarną formę sztuki Zamek Książąt Pomorskich w Szczecinie promuje od lat. W tym roku świętujemy 45-lecie Pomorskich Spotkań z Diaporamą. Zamek początkowo był opiekunem, z czasem został też organizatorem tego konkursu. Stał się ważnym centrum, a Szczecin dzięki temu – polską stolicą diaporamy. Organizujemy konkurs pod patronatem i według zasad Międzynarodowej Federacji Sztuki Fotograficznej (FIAP). Jest to najstarszy, a obecnie jedyny konkurs diaporamy w Polsce.

Przed laty, w czasach diaporamy analogowej, ważne było spotkanie autorów, bezpośrednia rozmowa, wymiana myśli, wzajemna ocena i inspiracja. Do Szczecina na spotkania przyjeżdżali artyści z wielu krajów. Z czasem coraz częściej zadawaliśmy sobie pytanie: jaka jest przyszłość tej ulotnej sztuki audiowizualnej, zawieszanej pomiędzy fotografią a filmem? Czy przetrwa ona w świecie zmieniających się technologii, social mediów i wypowiedzi tworzonych na ich użytek?

Okazuje się jednak, że wciąż żywa jest potrzeba artystycznego wyrażania poprzez tę formę swoich emocji, wizji, myśli, poglądów. Twórcy nie tylko poznali nowe technologie, lecz także wykorzystują je zarówno do realizacji prac, jak i zgłaszania ich na konkurs w Szczecinie. W ostatnich latach do Zamku napływają diaporamy z różnych kontynentów: Europy, Ameryki Północnej, Afryki. Jak w przeszłości, tak i teraz są one obrazem zmieniającego się świata, często podejmują „najgorętsze tematy” naszych czasów: zmiany klimatyczne, przyroda, prawa człowieka.

Z szacunku dla dokonań uznanych diaporamistów, dla dobroku szczecińskiego konkursu oraz dla ciągle żywego zainteresowania tą sztuką – kontynuujemy organizację Pomorskich Spotkań z Diaporamą. Do jury zapraszamy wybitnych znawców tematu: autorów i przedstawicieli cenionych organizacji FIAP oraz Fotoklubu Rzeczypospolitej Polskiej, które z czasem objęły patronat nad zamkowym konkursem. Pomorskie Spotkania z Diaporamą wspierają Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Województwo Zachodniopomorskie.

Dzisiaj rodzą się nowe pytania o przyszłość diaporamy i szczecińskiego konkursu. Czy przetrwają kolejne dziesięciolecia, skoro coraz częściej odbiorcy chcą więcej obrazów, wypowiedzi szybkiej i krótkiej? Czyż to jednak nie jest istota diaporamy?

Zamek od lat upowszechnia rozumiane wielowymiarowo dziedzictwo kulturowe regionu. Pamięta przy tym, że w przyszłości jego częścią staną się również współczesne prace. Na 40-lecie Pomorskich Spotkań z Diaporamą przygotowaliśmy publikację, która była świadectwem dokonań z tego okresu. Teraz, na 45-lecie, prezentujemy głosy zachodniopomorskich mistrzów tej sztuki. Obie te publikacje honorują ważne jubileusze. Jeśli w przyszłości badacze będą chcieli podjąć ten temat, będą dysponowali materiałem źródłowym z 45 lat Pomorskich Spotkań z Diaporamą. Diaporama, część kultury tego regionu, pozostanie udokumentowana.

Barbara Igielska

dyrektor

Zamku Książąt Pomorskich w Szczecinie

Beata Bogusławska

POMORSKIE SPOTKANIA Z DIAPORAMĄ

W roku 2024 Pomorskie Spotkania z Diaporamą obchodzą jubileusz 45-lecia. Obecnie to jedyny festiwal diaporamy w Polsce. Sukcesywnie zyskiwał na znaczeniu, co zaowocowało patronatem FIAP oraz Fotoklubu RP nad konkursem, przyznawanym po raz pierwszy 19 lat temu. Rywalizacja na fotograficzne narracje ma wymiar światowy. Do Zamku Książąt Pomorskich w Szczecinie napływają prace autorów z Europy, Ameryki Północnej i Afryki o zróżnicowanej tematyce i ujęciu formalnym. Przewijają się wątki dotyczące przyrody, ekologii, aktualnych

problemów społecznych związanych z klimatem, izolacją z powodu pandemii czy życiem kobiet we współczesnym świecie. Często prace inspirowane są sztuką i historią cywilizacji. Wszystkie one odzwierciedlają przemiany zachodzące wokół nas.

W tym roku przypada także 10 rocznica śmierci **Leszka Kurpiewskiego** – inicjatora i wieloletniego komisarza Pomorskich Spotkań z Diaporamą, wieloletniego szefa Fotoklubu Zamek, ojca szczecińskiej diaporamy i niestrudzonego jej propagatora. Pamięci **Leszka Kurpiewskiego** dedykujemy tegoroczną edycję.

Diaporama – co to takiego?



ROK 1998: KRYSZYNA ŁYCZYWEK
FOT. ZBIGNIEW WRÓBLEWSKI

Diaporama niezmiennie stanowi wyzwanie teoretyczne. Każdy z diaporamistów ma swoją definicję tej formy ekspresji. Spory dotyczące jej zasad i granic trwały, odkąd pamiętam, a pierwsze diaporamy zaczęłam tworzyć w latach 90. ubiegłego wieku. Mam nadzieję, że niniejsza publikacja przybliży tę ciągle żywą, choć zdecydowanie niszową dziedzinę sztuki, usytuowaną pomiędzy filmem a fotografią. Jest ona rozszerzeniem publikacji powstałej w 2019 pod redakcją **Bogdana Twardochleba** i moją. Poprzedniczka zawierała rys historyczny dotyczący dziejów szczecińskiej diaporamy i Pomorskich Spotkań z Diaporamą. Niniejsza książka, cytując **Krzysztofa Lachowicza**, jest bardziej „skryptem opisującym tę piękną formę ekspresji artystycznej” oraz wspomnieniem twórców i jurorów.

Matką polskiej diaporamy jest szczecinianka **Krystyna Łyczywek**, urodzona w Poznaniu w 1920, zmarła w Szczecinie w 2021 r. To postać, bez której rozwój intelektualny powojennego Szczecina byłby trudny do wyobrażenia. Jej długie życie wypełniła praca

na rzecz kultury i sztuki: była romanistką, tłumaczką literatury francuskiej, dziennikarką, fotografką i teoretyczką fotografii. Angażowała się społecznie w popularyzowanie fotografii, była członkinią honorową ZPAF, należała do Fotoklubu RP, Szczecińskiego Towarzystwa Fotograficznego (STF), Fotoklubu Katalonii i Polish-American Photographic Club w Nowym Jorku. To na jej zaproszenie w 1972 r. po raz pierwszy w Zamku Książąt Pomorskich w Szczecinie pokazane zostały diaporamy przywiezione z Francji.

Krystyna Łyczywek w swojej książce *Diaporama* z 1989 r. przywołuje definicje teoretyków fotografii i francuskich diaporamistów. Warto zaprezentować kilka z nich, by pokazać zróżnicowanie perspektyw opisu tej formy ekspresji:

„Diaporama to projekcja udźwiękowionych przezroczy przy pomocy dwóch rzutników i techniki przenikania, które trwać może kilka sekund, a może też być błyskawiczne, w zależności od woli autora. Jednakże połączenie obrazu z dźwiękiem nie wystarcza, żeby stworzyć diaporamę, bo diaporama to nie seria przezroczy z efektami akustycznymi. Dopiero połączenie tych elementów poprzez dramaturgiczne opracowanie pozwala

na stworzenie sensownej całości” (**Biuletyn Klubu Minolta Hamburg**).

„Diaporama to spektakl tak samo pełny jak kino, a jednak inny. Autor diaporamy nawiązuje głęboką, duchową więź z publicznością, która w kinie często jest bierna, a oglądając diaporamę, staje się publicznością aktywną i świadomą, a to dzięki temu, że diaporama posługuje się symboliką i sugestią i odwołuje się do wrażliwości i wyobraźni odbiorcy. I dlatego diaporama jest sztuką unikalną [...]. Autor diaporamy podobny jest do alchemika. Miesza rosę, ale czyni to cierpliwie i z wiarą... dwie krople obrazu, półtora kropli tekstu, pół kropli muzyki. Diaporama jest złotem tysięcznego ranka... Widza trzeba »wziąć« od wewnątrz, przemówić do serca i umysłu, poruszyć jego sumienie, poczuć piękna, złapać go w sieć... zatrzymać i utrzymać” (**Jacques Ramadier**, francuski artysta i pionier diaporamy).

„Diaporama dzięki elementom, z których się składa, jest prawdziwym kompleksem kulturalnym, doskonałą szkołą sztuki i techniki. Odwołując się do wielorakich talentów, pozwala autorowi wyrazić całą jego osobowość. A jaka będzie w przyszłości? Tylko autorzy są w stanie na to pytanie odpowiedzieć. Diaporama



będzie tym, co oni z niej uczynią” (**Jacques Thouvenot**, prezes klubu fotograficznego „Noir et Couleur” od 1968 r., organizator Międzynarodowych Festiwali Diaporam w Epinal).

„Doskonała technika jeszcze bardziej podkreśla ubóstwo treści. Ież to widzieliśmy już montaży o pretensjach filozoficznych i intelektualnych, których wypowiedź nie była zrozumiana przez nikogo, nawet przez samego autora” (**Pierre Michelet**, fotograf).

„Udana diaporama to niekoniecznie udane gagi fotograficzne. Udana diaporama to ta, która dobrze służy sprawie bronionej przez autora. To ta, która nie jest techniką dla techniki, lecz ta, w której autor ofiarowuje kawałek swego życia... to sztuka trudna, autor daje w niej to, co ma najlepszego. Przynajmniej tak być powinno” (**Janine Garabédian**).

Następnie fotografka pisze: „A kiedy diaporama jest nudna? Otóż wówczas, gdy autor nie pozostawił żadnego marginesu dla wyobraźni odbiorcy, bo przecież już Voltaire powiedział: *Chcesz*

ROK 2001: LESZEK KURPIEWSKI – KIEROWNIK DZIAŁU ARA,
KOMISARZ POMORSKICH SPOTKAŃ Z DIAPORAMĄ

FOT. ARCHIWUM FOTOKLUBU ZAMEK

zanudzić czytelnika, to powiedz wszystko. Diaporama oparta jest na sztuce sugestii i winna budzić u odbiorcy rozległe, choć, być może, u poszczególnych odbiorców różne, implikacje...”.

Dla **Leszka Kurpiewskiego** diaporama była, jak mówił w wywiadzie z **Małgorzatą Frymus** dla Radia Szczecin, „środkiem wypowiedzi autorskiej znajdującym się pomiędzy fotografią a filmem. Z fotografią ma tyle wspólnego, że opiera się o fotografię, o zdjęcia, o obrazy. Natomiast z filmem ma wspólnego tyle, że oprócz tego obrazu, który jest pokazywany na ekranie, jest również dźwięk”.

Aktualność diaporamy

Diaporama jest jak dziecięca baśń, jak odkrywanie niemożliwego, jak wędrówka po światach równoległych, jest jak przechodzenie z jednego wymiaru w inny. Oparta na obrazach fotograficznych, tworzy prawdziwe, realne, malowane światłem zapisy rzeczywistości. Jej istotą jest przenikanie jednego obrazu w drugi, a następnie w kolejny. Granica pomiędzy pojedynczymi zdjęciami jest często nieuchwytna. Siłą diaporamy jest scenariusz, muzyka, słowo i montaż. To krótka forma, do 12 minut. Za

najlepsze uważane są jednak formy krótsze, trwające od 2 do 5 minut. Chwytają widza, zaczarowują i zamykają w obrazie, pozostawiając niedosyt.

Najsilniej oddziałuje jednak diaporama analogowa: szum rzutnika i dźwięk zmian magazynka przerzucającego slajdy. Jedyna i niepowtarzalna, ponieważ każda prezentacja jest inna, zależna od emocji prezentującego ją autora, od wykonywanej ręcznie projekcji, za każdym razem odmiennej.

Diaporama analogowa tworzona była na slajdach, co niosło istotne ograniczenia. W magazynku układało się slajdy w odpowiedniej kolejności. Każdy z nich mógł zostać pokazany prawidłowo, „do góry nogami”, można też było odwrócić go i zaprezentować „z lewej” strony, czyli od strony emulsji. Nie było możliwości korekcji barwnej czy kadrowania. Wykonując zdjęcie, twórca musiał być konsekwentny od samego momentu naciśnięcia spustu migawki. Pamiętał, by pojedyncze zdjęcia konstruować tak, aby zostawiać miejsca na przenikania, unikać kadrowania centralnego. W ciemnych partiach przezrocza światło rzutnika powoli rozpałało najjaśniejsze elementy przenikającego się z pierwszym – kolejnego obrazu. Te ograniczenia były powodem

niezliczonych wyzwani pomysłowych twórców o otwartych umysłach. Doświadczenie lub eksperyment stanowiły broń i taktykę. Fotograf był jednocześnie odtwórcą analogowego, wykonywanego często ręcznie pokazu. Diaporamę określano kiedyś mianem spektaklu audiowizualnego, w którym zarówno fotografie, jak i ich twórca składały się na ograniczony czasowo i przestrzennie performans. Często spektakl taki rozgrywał się także poza płaszczyzną ekranu kinowego. Zdarzały się projekcje przestrzenne, np. pokazy na kilku rozpiętych warstwach tiulu, oddalonych od siebie, lub na ruchomych obiektach. Towarzyszyła im muzyka na żywo, czasem wywoływany – ku zaskoczeniu odbiorców – ruch spowodowany reakcjami chemicznymi płynów umieszczonych pomiędzy szklanymi szybkami przezroczy lub w skonstruowanych specjalnie przestrzeniach na pojemniki, które umieszczano w świetle światła rzutnika – po uprzedniej lekkiej modyfikacji sprzętu. Bywały także diaporamy wzbogacone o efekty zapachowe. Ograniczenia rozwijały pomysłowość. Dziś technologia cyfrowa z jednej strony umożliwia więcej, z drugiej limituje wyobraźnię do aktualnych możliwości komputerowego oprogramowania. Twórcy cyfrowi mogą być skazani na schemat i szablon.

Blaski i cienie szczecińskich spotkań

Istotą ery diaporamy analogowej były przede wszystkim spotkania przyjaciół, stąd też pochodzi nazwa wydarzenia – Pomorskie Spotkania z Diaporamą. Na chwilę tę cały rok czekali tak twórcy, jak i widzowie. Prezentowane wówczas diaporamy opowiadały o życiu społecznym – jakże w tamtym czasie burzliwym – i nierzadko były odważną odpowiedzią na sytuację społeczno-polityczną. Pojawiały się jednakże również diaporamy podejmujące inną problematykę, na przykład przyrodniczą, czy też dzieła nasyczone ekspresją lub impresją. Każdemu pokazowi towarzyszyły napięcie i cisza, później zaś owacje. Moc emocji.

Siłą jednoczącą ludzi były – paradoksalnie – przeszkody, których nie brakowało. Przed pokazami artyści bywali pełni obaw, zwłaszcza odnoszących się do kwestii technicznych. Mogły pojawić się różne kłopoty i usterki: slajdy mogły się wysypać z magazynku; mógł zaciąć się rzutnik (czasami niszcząc slajd). Twórcy martwili się, czy ktoś wyostrzy obraz; czy uda się zmieniać slajdy w tzw. „punkt” (czyli zgodnie z akcentami muzycznymi); czy nie zmieni się kolejności przenikań z powodu pomyłki (na przykład

zmiany przenikania slajdu z prawego magazynku zamiast z lewego, co całkowicie zniekształciłoby układ diaporamy i jej treść).

Troski artystów obejmowały również sprawy związane z warstwą dźwiękową, która w przypadku diaporam jest osobną i rozległą kwestią. Muzyka podczas prezentacji mogła nie odpalić lub się zaciąć. W ciągu dziejów Pomorskich Spotkań wykorzystywano różne nośniki dźwięku: taśmę szpulową, kasetę magnetofonową, potem płytę CD. Akustyk obsługujący wydarzenie musiał być wirtuozem zmian, przygotowanym na wszystko, przede wszystkim – na wyciszenie utworu w odpowiednim momencie. Nie każdy twórca wykorzystywał cały utwór, nie każdy miał specjalnie przygotowaną ścieżkę dźwiękową. Niektórzy korzystali ze studia nagrań, inni próbowali łączyć muzykę przy pomocy dyktafonu i wszelkiego dostępnego sprzętu. (Nie było przecież wówczas cyfrowych baz dźwięków oraz muzyki; nie istniało Spotify, gdzie znaleźć dziś można prawie wszystko). Przykładowo: moja najbardziej skomplikowana ścieżka dźwiękowa obejmowała miks nagrań z dyktafonu, taśmy nagranej na magnetofonie czterościeżkowym oraz na kasecie magnetofonowej; całość składana była na czterościeżkowcu. Realizacja tego trudnego założenia udała się dzięki

pomocy kolegów – to właśnie wzajemne wsparcie i współpraca były zawsze prawdziwą siłą Pomorskich Spotkań z Diaporamą.

Czyszczenie slajdów pędzelkiem i gruszką (specjalnym narzędziem do usuwania kurzu) stanowiło istotny element przygotowań do każdego pokazu oraz wyraz dbałości twórców o detale. Czyste slajdy nie tylko odzwierciedlały szacunek wobec własnej pracy, lecz także wobec widzów i jury. Podczas tego etapu pojawiała się kolejna obawa artystów, tym razem przed przypadkowym wywróceniem magazynku i rozsypaniem slajdów.

Złożoność procesu twórczego obrazuje wspomniana liczba trosk i problemów, przed którymi stawiali artyści. Przed pokazem konkursowym każdy z twórców zapisywał się na próbę techniczną, podczas której ręcznie ćwiczył synchronizację przenikań przy użyciu przystawki (czyli urządzenia miksującego obraz z muzyką). Próby odbywały się cały dzień poprzedzający pokazy konkursowe; zajmowano salę kina Zamek, pokój nr 101 i salę Fotoklubu Zamek. Było niezwykle pracowicie – autorzy zjeżdżali się już od rana. Przyjeżdżali pociągiem często przywożąc swoje rzutniki. Wszyscy spędzaliśmy wspólnie trzy pełne pracy i wrażeń dni, praktycznie nie śpiąc.



LATA 80./90. XX WIEKU: CZŁONKOWIE I PRZYJACIELE FOTOKLUBU ZAMEK,
M.IN. LESZEK KURPIEWSKI, WIESŁAW JASKULSKI, PAWEŁ DUMA (TARNOBRZEG), ZBIGNIEW PRYJMAK, ZBIGNIEW KOŁODZIEJCZYK
FOT. ARCHIWUM FOTOKLUBU ZAMEK

Fotoklub Zamek

Fotoklub Zamek zrzeszał szczecińskich diaporamistów. Pasjonaci mogli tam obserwować, jak inni artyści tworzyli przenikania. Członkowie chętnie dzielili się technicznymi aspektami swojej pracy, a otwarte prezentacje były miejscem wymiany doświadczeń i konstruktywnej krytyki, co jednoczyło wszystkich.

Opiekunem Fotoklubu był **Leszek Kurpiewski**, który z nieodzownym papierosem w dłoni, w kłębach dymu, pochylał się nad każdą pracą i motywował, tłumaczył, inspirował. W tamtych czasach palenie było wszechobecne; paliło się w biurze, jak również w pracowniach artystycznych, co tworzyło unikalną atmosferę. Może właśnie przez ten dym kojarzę diaporamę z baśnią – wraz ze smugami światła, tworzącymi przenikające się obrazy, jego kłęby czyniły w tej dusznej atmosferze dzieło sztuki jeszcze bardziej magicznym.

Pokazy konkursowe odbywały się w kameralnej, zaledwie 50-miejscowej sali kina Zamek, która zawsze była wypełniona po brzegi. Widzowie siedzieli wszędzie – na schodkach, podłodze, parapetach, tył zaś rezerwowano dla twórców. Oddzieleni

byli oni od publiczności rzędem tajemniczego sprzętu: rzutników, przystawek, magazynków, kabli. Atmosfera – podobnie jak przestrzeń – była kameralna, a **Leszek Kurpiewski** przed każdą diaporamą opowiadał o autorze, pracy czy historii tego medium, wtrącając anegdoty i zachęcając do samodzielnych prób. Opiekun Fotoklubu zapewniał, że tworzenie jest łatwe, jednak gdy patrzyłam na rzędy przerażającego – z ówczesnej perspektywy – sprzętu, zupełnie mnie nie przekonywał.

Moje początki z diaporamą

Chociaż moje pierwsze spotkanie z tą formą obrazowania w sali kina Zamek zaczarowało mnie, jednocześnie paraliżował mnie strach. Nie miałam odwagi spróbować. Jednak przypadek – choć, jak mówią, przypadków nie ma – sprawił, że **Leszek Kurpiewski** został moim nauczycielem w szkole podyplomowej, do której uczęszczałam. Zaprosił mnie na spotkanie do Fotoklubu i tak zaczęła się moja przygoda z diaporamą.

Był to początek roku szkolnego, a ja nie miałam pojęcia ani o fotografii, ani tym bardziej o diaporamie. Dwa dni przed



ROK 1997: BEATA BOGUSŁAWSKA – LAUREATKA;
LESZEK KURPIEWSKI – KOMISARZ

FOT. ARCHIWUM FOTOKLUBU ZAMEK

Pomorskimi Spotkaniami z Diaporamą **Leszek Kurpiewski** powiedział: „Wystartuj. Wymyślisz coś”. Wymyśliłam. Z pomocą klubowego kolegi, **Zbyszka Kołodziejczyka**, stworzyłam swoją pierwszą diaporamę. Nie była to diaporama fotograficzna – na kliszy wyskrobałam opowieść, dźwięk zaś nagrałam dyktafonem, używając głosów swojego i koleżanki, **Agnieszki Piskorek**. Udało się. Odważyłam się i od tej pory diaporama stała się moją pasją.

Diaporama to dla mnie zresztą nie tylko pasja, lecz także sposób patrzenia na fotografię i świat – to czucie i myślenie. Po wielu latach wróciłam do Fotoklubu Zamek, obecnie pracuję też w Zamku Książąt Pomorskich, w pokoju **Leszka Kurpiewskiego**, i jestem komisarzem Pomorskich Spotkań z Diaporamą. To dzięki niemu zaczęłam uczyć się fotografii i diaporamy, zainspirowana jego prostym, a jednocześnie magicznym słowem „Spróbuj”.

Jak jest dzisiaj

Od tamtych czasów wiele się zmieniło. Początkowo diaporama polegała na pokazach slajdów, potem pojawiły się udźwięko-

wione pokazy przezroczy, następnie zaczęto dodawać czołówki oraz napisy końcowe. Zaczęto także dbać o prawa autorskie do muzyki. Jednakże pomimo wprowadzania nowych technologii, takich jak elementy filmowe, zaawansowanych technik cyfrowych, a nawet wykorzystywania sztucznej inteligencji, diaporama nigdy nie stała się bezpośrednią konkurencją dla filmu czy fotografii. Nadal pozostaje autonomiczną formą artystyczną, której kluczowym elementem jest kreatywny pomysł twórcy. Technika otworzyła możliwość prezentacji prac na całym świecie, lecz autorzy diaporam stale pozostają anonimowi.

Pomorskie Spotkania z Diaporamą, będące świadkami wszystkich opisywanych przemian, przez lata zyskały na znaczeniu i stały się wydarzeniem o międzynarodowym charakterze. Esencja diaporamy zaś – połączenie obrazu, dźwięku i narracji – pozostała niezmiennie wyjątkowa.

Beata Bogusławska

fotografka, diaporamistka, laureatka konkursów diaporamy w kraju i na świecie, prezes Fotoklubu Zamek, komisarz Pomorskich Spotkań z Diaporamą



ROK 1998: SYLWESTER KRYCZKO, BEATA BOGUSŁAWSKA
FOT. ARCHIWUM – BEATA BOGUSŁAWSKA

Krzysztof Lachowicz

DIAPORAMA – SZTUKA OBRAZU

Skrypt opisujący tę piękną formę ekspresji artystycznej

Czym jest diaporama?

Diaporama jest jedną ze sztuk tworzenia treści przy pomocy obrazu, jednak gdy o niej mówimy, konieczne staje się doprecyzowanie tego pojęcia. Sama definicja jest na tyle ogólna, że można nią opisać różne formy artystycznej ekspresji: malarstwo, film, podcasty, a nawet pantomimę. Wielość definicji sprawia, że zrozumienie fenomenu diaporamy może być wyzwaniem. Również sami twórcy i teoretycy sztuki różnie rozumieją tę formę; często przedstawiają własne, „autorskie” interpretacje. **Janusz Nowacki**, twórca diaporam z Poznania, opisuje je jako „rodzaj teatru, który odbywa się w świetle projektorów”. To poetycka i piękna definicja, która jednakże nie w pełni wyczerpuje temat.

Definicja – czy jest potrzebna?

Czy definicja diaporamy jest potrzebna? Moim zdaniem jest. Diaporama była i jest tworzona elitarnie. Nigdy więc nie cieszyła się dużą popularnością, ani wśród twórców, ani wśród widzów. Z tego powodu często pojawiają się pytania: „Diaporama? Co to takiego?”. Forma ta ewoluowała na przestrzeni lat, a sposób jej postrzegania zmieniał się wraz z rozwojem technik i narzędzi.

Moja definicja jest prosta: diaporama to forma wypowiedzi artystycznej przypominająca film, lecz oparta wyłącznie na obrazach nieruchomych. W przeciwieństwie do filmu nie ma tu ruchu wewnątrz kadru – podstawowego elementu kina. Jednak

wszystkie inne elementy, takie jak fabuła, narracja, początek i zakończenie, są obecne. Magia kina, ciemna sala i projekcja na ekranie – to także dotyczy diaporamy. Pod względem ekspresji diaporamę można, moim zdaniem, przyrównać do pantomimy – opowieści „na skróty”, gdzie ograniczonymi środkami wyrazu i w ograniczonym czasie opowiadamy historię.

Diaporama – uboga krewna filmu?

Niektórzy złośliwie określają diaporamę jako „ubogą krewną filmu”, ponieważ robienie filmów to poważne, logistycznie trudne i kosztowne przedsięwzięcie. Twierdzą oni, że prościej zrobić diaporamę. Zapominają jednak, że to zupełnie inne medium. To przede wszystkim krótka forma, niezwykle od twórców wymagająca. W zaledwie kilkudziesięciu, czasem kilkunastu, a bywa, że tylko kilku obrazach trzeba opowiedzieć spójną tematycznie historię o zwartej narracji, artystycznej wartości i znaczeniu. Warto pamiętać, że narracja w filmie prowadzi nas za rękę, a to za sprawą ciągłości obrazowania. Sceny i akcja mogą trwać niemal dowolnie długo; ruch kamery, najazdy, zbliżenia



LATA 80./90. XX WIEKU: KRZYSZTOF LACHOWICZ

FOT. ANDRZEJ GRABOWIECKI

i późniejszy montaż uatrakcyjniamą narrację. Filmowe środki wyrazu są bogate i wielorakie. A jakimi środkami wyrazu dysponujemy w diaporamie?

Diaporama – czym uwieść widza?

W filmie ruch kamery sugeruje, co za chwilę pojawi się na ekranie; widz domyśla się, co może zobaczyć, chyba że cięcia zmieniają diametralnie scenę. W diaporamie obrazy są statyczne, a każdy z nich jest zaskoczeniem. Może nawiązywać do poprzedniego, ale może także nieść zupełnie nowe treści. Obraz kolorowy może poprzedzać monochromatyczny, punkt ostrości może zostać przeniesiony w inne miejsce, może zmienić się głębina ostrości, światło i kompozycja. Kluczowym elementem diaporamy, jej „tajną bronią”, jest technika **miękkiego przenikania obrazu**.



ZESTAW ZDJĘĆ:
ZDJĘCIE PIERWSZE, ZDJĘCIE DRUGIE, PRZENIKANIE
FOT. BEATA BOGUSŁAWSKA





Miękkie przenikanie

Miękkie przenikanie obrazu to słowo klucz, swoisty Święty Graal owej formy artystycznej. Technika ta, stosowana z lubością przez twórców, stała się wyróżnikiem i cechą charakterystyczną diaporamy.

Na czym polega miękkie przenikanie?

Miękkie przenikanie polega na tworzeniu obrazu, który w rzeczywistości nie istnieje – jest efektem nałożenia dwóch obrazów w momencie, gdy jeden przechodzi w drugi. Jak to się odbywa? Podczas projekcji z dwóch rzutników obrazy zmieniają się naprzemiennie: raz z jednego projektora, raz z drugiego. W tym czasie możemy „wygospodarować” moment „pomiędzy”, gdy pierwszy obraz jeszcze nie wygasł, a drugi nie osiągnął pełnej jasności. Przez chwilę oba obrazy egzystują jednocześnie na ekranie.

ZESTAW ZDJĘĆ:
ZDJĘCIE PIERWSZE, ZDJĘCIE DRUGIE, PRZENIKANIE
FOT. WIESŁAW JASKULSKI

Jak długo trwa przenikanie?

Czas, przez jaki obrazy współegzystują, zależy od zamysłu twórcy. Trzeci obraz może „przemknąć” prawie nie zauważony, a może też zaistnieć na dłuższą chwilę (trzeba przy tym pamiętać, że ta „dłuższa chwila” to jedynie kilka sekund).

„Trzeci obraz”

Następstwo obrazów w diaporamie jest kluczowe. Aby nasza opowieść była spójna, a narracja nie rozwlekała się w czasie, dobór kolejnych obrazów powinien być przemyślany. Gdy pomiędzy obrazami ma się pojawić obraz dopełniający, konstrukcja diaporamy staje się bardziej skomplikowana. Dobór obrazów pozwalających na taki eksperyment nie jest łatwy. Trudno na przykład połączyć królika z wieżą Eiffla czy samochód z biedronką. Zapewne jest to możliwe, nawet w tak skrajnych przypadkach – lecz nadal to tylko problem w warstwie tematycznej. Wciąż pozostają do rozwiązania kwestie techniczne. Istotne w pokonywaniu kłopotów jest też doświadczenie.

Musimy pamiętać, że przypadkowe rozłożenie w obrazach światła i cieni po złożeniu może dać nieprzewidywalny efekt

wizualny. Jaśniejsze partie jednego obrazu mogą pojawić się w cieniach drugiego i odwrotnie. Owa skomplikowana interakcja to właśnie magia diaporamy. Wiele prób doboru dwóch obrazów, które dadzą satysfakcjonujący efekt, to prawdziwa ciężka praca diaporamisty.

Na koniec warto wspomnieć o żelaznej zasadzie przenikania obrazów – szczególnie miękkiego przenikania: nie należy łączyć pionów z poziomymi. Efekt „krzyża”, pojawiający się na środku takiego zabiegu, jest estetycznie chybiony.

Diaporama bez „miękkiej zmiany” nie istnieje?

Miękka zmiana to zabieg urozmaicający projekcję, ale istnieje wiele utworów diaporamowych, w których nie powinna być stosowana. W przypadku dynamicznie prowadzonej narracji oraz zwięzłego stylu opowieści miękka zmiana obrazu jest wykluczona.

Przypominam sobie sekwencję w diaporamie braci Balińskich, która zaczyna się od obrazu jabłka wypełniającego cały kadr. W kolejnych kadrach to jabłko jest „nadgryzane” – każdy obraz przybliży nas do ogryzka w finale. Obrazy następowały po sobie



LATA 90. XX WIEKU:
KRZYSZTOF LACHOWICZ, LESZEK KURPIEWSKI,
ZBIGNIEW KOŁODZIEJCZYK –
TECHNICZNE PRÓBY DŹWIĘKU
FOT. ANDRZEJ GRABOWIECKI



LATA 90. XX WIEKU:
WIESŁAW JASKULSKI, KRZYSZTOF LACHOWICZ
FOT. ANDRZEJ GRABOWIECKI



ROK 2006: SŁAWOMIR FIEBIG – AUTOR
FOT. ANDRZEJ KRUPIŃSKI



ROK 2014: KRZYSZTOF LACHOWICZ – AUTOR
FOT. ANDRZEJ KRUPIŃSKI

bardzo szybko – około 1 sekundy (w tle słycać odgłos konsumpcji). Przy tak szybkich i dynamicznych zmianach obrazu twarda zmiana jest jedynym wyborem.

Istnieje jednak również „trzecia droga” zaistnienia obrazu na ekranie, czyli tzw. *sandwich*. To połączenie dwóch obrazów w jeden, jakby podwójna ekspozycja. W czasach fotografii analogowej, a tym samym w diaporamie analogowej, w jedną ramkę wkładało się po prostu dwa slajdy. Dziś taki obraz przygotowuje się w programie graficznym i włącza w linię czasową projekcji.

Diaporama – obraz, lecz i dźwięk

Dotychczas koncentrowaliśmy się na wizualnej stronie diaporamy, jednak warto zauważyć, że towarzyszy jej również dźwięk. Oczywiście, cisza również może być środkiem wyrazu artystycznego; niektóre projekcje odbywają się w milczeniu, co zazwyczaj jest celowym zabiegiem artysty, a nie brakiem pomysłu na ilustrację muzyczną. Niemniej jednak w większości przypadków diaporamie towarzyszy dźwięk.

Udźwiękowanie diaporamy stanowi kolejne wyzwanie dla twórcy. Możliwości dotyczące ścieżki dźwiękowej są niemal nieskończone. Można wykorzystać całe utwory, montować fragmenty różnych kompozycji, zastosować tzw. „dźwięk zastany”, czyli dźwięki, które naturalnie towarzyszyły sesji fotograficznej, lub też stworzyć dźwięk od podstaw w studiu nagraniowym, jeśli twórca dysponuje odpowiednimi umiejętnościami. To, co spotykamy w filmie, znajduje swoje odzwierciedlenie w diaporamie.

Niektórzy twórcy diaporam przywiązują szczególną wagę do dźwięku w swoich pracach. Montaż ścieżki dźwiękowej to złożony proces, zarówno stylistyczny, jak i techniczny, szczególnie w kontekście synchronizacji dźwięku z obrazem. Warto wspomnieć o pracach **Wiesława Jaskulskiego**, w których krótkie sekwencje obrazów były ilustrowane specjalnie przypisanym dźwiękiem. W niektórych jego diaporamach ścieżka dźwiękowa składała się z miksu wielu utworów, w tym nawet kilkusekundowych fragmentów. Zdarzają się również wyjątkowe spektakle, podczas których dźwięk jest tworzony na żywo podczas projekcji; choć takie podejście jest rzadko spotykane, to z pewnością istnieje.

Diaporama – poszukiwanie nowego

Od samego początku istnienia tej formy wypowiedzi artystycznej twórcy eksperymentowali z obrazem. Brak ruchu w tej formie stanowił ograniczenie; z kolei obraz statyczny prowokował do poszukiwania nowych dróg wyrazu. Początek lat 80. to czas nieskrępowanych eksperymentów z formułą diaporamy, które zaowocowały różnorodnymi, często szalonymi pomysłami. Zasada „jeden ekran, jeden obraz” była wielokrotnie łamana, co otwierało pole dla różnorodnych rozwiązań formalnych. Warto wspomnieć o projektach, które na długo zapisały się w pamięci widzów. Trudno ocenić wartość artystyczną tych prac, ponieważ wydaje się, że wówczas dla autorów nie był to priorytet.

Obraz w przestrzeni

Wychodząc z założenia, że obraz i ekran to oczywistość, pojawił się pomysł pominięcia ekranu w projekcji. Choć wydaje się to kuriozalne, koncepcja ta została zrealizowana w formie projekcji na śmigle. W ciemnej sali ustawiono statyw, na którym zamontowano szybko obracającą się białą listwę. Obraz rzutowany na tę

konstrukcję powstawał niejako „w przestrzeni” i miał charakter półprzezroczystej „zjawy”. Przy obracaniu płaszczyzny obrotu obraz przemieszczał się, zmieniała się również jego geometria.

Obraz wielokrotny

Eksperymenty z ekranem przyniosły również inne ciekawe rozwiązania, takie jak projekcje na warstwach tiulu, zawieszonym jedna za drugą. Światło przechodziło przez kolejne warstwy i pozostawiało na każdej z nich delikatny obraz. Końcowy efekt był interesujący – sumaryczny obraz zyskiwał głębię i niepowtarzalny klimat.

Ruch wewnętrzny

W realizacjach diaporam pojawił się także efekt nieprzystający do tradycyjnej formuły. Autor tego skryptu stworzył diaporamę *Niewiadoma do szóstej potęgi*, w której obracający się obraz z jednego projektora był wzbogacony o nakładane slajdy z dwóch pozostałych. Efekt ten idealnie współgrał z tematyką diaporamy dotyczącej kostki Rubika. Projektor został specjalnie dostosowany, a średnioformatowe slajdy oprawione w okrągłe ramki

wprowadzano w ruch w dowolną stronę, z możliwością regulacji prędkości. Innym przykładem jest wkomponowanie projekcji w obraz filmowy, jak – znów pozwolę sobie odnieść się do własnej twórczości – w diaporamie *Dom*, gdzie slajdy wyświetlane były na czarno-białym filmie dokumentalnym z trzęsienia ziemi w Skopje. Takie projekcje „filmowo-diaporamowe” powstawały od czasu do czasu.

Kaszetowanie obrazu

Projekcje wyświetlane na ekranach kinowych były wielokrotnością rozmiarów klatki małoobrazkowej, z proporcjami boków 3:2. Istniały także diaporamasy w formacie kwadratowym (kwadrat „natywny”), bazującym na średnioformatowym 6x6. W czasach świetności diaporamasy można było nabyć rzutniki do slajdów w tym formacie (włoski Malinverno), jednak projekcje średnioformatowych slajdów były rzadkością. Należy zaznaczyć, że wieloprojektorowe projekcje 6x6 były bardzo często tworzone na Zachodzie przez duże firmy jako formy reklamy.

Kaszetowanie obrazu powstałego z małej klatki, jako świadome kadrowanie w poziomie lub pionie według założonej koncepcji,

zasługuje na szczególną uwagę. W mojej diaporamie „Na kraje” zastosowałem podział obrazu na trzy poziome pasy: górną część (panorama miasta), środkową (ulica tego miasta) i dolną (detal). Koncepcyjnie była to niejako technika filmowa – najazd kamery – zrealizowana jednakże z nieruchomych zdjęć. Technika kaszetowania była i jest często wykorzystywana; obrazy w kwadracie czy inne formy „wykrojone” z obrazu idealnie wpisują się w tę praktykę.

Diaporama cyfrowa

Era cyfrowego obrazu zmieniła wszystko. Rewolucja cyfrowa znacząco zredukowała produkcję materiałów filmowych, fotografii oraz urządzeń do obróbki filmów. W amatorskim ruchu fotograficznym zlikwidowaliśmy ciemnie, pozbyliśmy się korektów i kupiliśmy aparaty cyfrowe. A co z diaporamą? Oczywiście, w niebyt odeszły rzutniki slajdów, ramki, magazynki i różnorodne akcesoria do rzutników. Jednak czy ta rewolucja wpłynęła na samego ducha diaporamasy? Może wzbogaciła ją o nowe możliwości, poprawiła jakość obrazu, a nowe technologie pozwoliły

na rozwój artystyczny? Odpowiedź jest złożona: i tak, i nie. Pomysł na diaporamę oraz to, czy autor ma coś do powiedzenia odbiorcom, wciąż determinują jej wartość artystyczną. W tej kwestii nic się nie zmieniło. Wysiłek twórczy pozostał, ale proces tworzenia stał się tańszy, szybszy i prostszy. Projektor cyfrowy generuje obraz liniowo, niezależnie od tego, czy jest to obraz nieruchomy, czy film. Odtwarza również dźwięk. Efektem końcowym tworzonej diaporamy jest plik, który można odtworzyć na dowolnym urządzeniu z ekranem, nawet na smartfonie (o zgrozo!), co całkowicie zmienia postać rzeczy. W procesie twórczym łatwiej jest teraz przenikać obrazy czy też synchronizować je z dźwiękiem – otwiera to nowe możliwości. Diaporama ewoluowała i składa się już nie tylko z nieruchomych obrazów –

dopuszczone są także fragmenty filmów. Możliwości edycyjne obrazów cyfrowych sprawiają, że przy odrobinie wysiłku możemy tworzyć wizje świata nieistniejącego, fantastycznego. Nadchodząca rewolucja związana z sztuczną inteligencją (AI) dopełnia to szaleństwo tworzenia bez ograniczeń.

Czy diaporama przetrwa? Przetrwa, ponieważ lubimy dzielić się efektami swojej pracy i aktywności. Dlatego fotografujemy, robimy zdjęcia, wystawiamy nasze prace na wystawach i dlatego tworzymy diaporamy.

Krzysztof Lachowicz

fotografik, twórca diaporam analogowych i cyfrowych,
laureat Pomorskich Spotkań z Diaporamą.

ZAMEK KSIĄŻĄT POMORSKICH W SZCZECINIE

Ogólnopolski Konkurs
Udźwiękowionych Zestawów Przejroczy

XIII POMORSKIE SPOTKANIA Z DIAPORAMĄ

KINO „ZAMEK”

piątek 23. X. 1992 r. godz. 10 ⁰⁰	– projekcje towarzyszące
sobota 24. X. 1992 r. godz. 10 ⁰⁰ i 16 ⁰⁰	– projekcje konkursowe
niedziela 25. X. 1992 r. godz. 10 ⁰⁰	– pokaz galowy

ORGANIZATOR: ZAMEK KSIĄŻĄT POMORSKICH, tel. 349-71

FUNDATORZY NAGROD: FOTODIPTYKA „CENTRUM”, STUDIO FOTOGRAFICZNE „ASP”, SZCZECIŃSKIE
TOWARZYSTWO FOTOGRAFICZNE, WOJEWÓDZKA SEKCJA FOTOGRAFICZNA

ZAMEK KSIĄŻĄT POMORSKICH W SZCZECINIE

Ogólnopolski Konkurs
Udźwiękowionych Zestawów Przejroczy

XVI POMORSKIE SPOTKANIA Z DIAPORAMĄ

KINO „ZAMEK”

piątek 3. XI. 1995 r. godz. 10 ⁰⁰	– DIARECITALE Sylwester Kryczko (Tarnobrzeg) Leszek Kurpiewski (Szczecin)
sobota 4. XI. 1995 r. godz. 10 ⁰⁰ i 16 ⁰⁰	– projekcje konkursowe
niedziela 5. XI. 1995 r. godz. 10 ⁰⁰	– pokaz galowy

ORGANIZATOR: ZAMEK KSIĄŻĄT POMORSKICH, tel. 33-69-71

FUNDATORZY NAGROD: FOTODIPTYKA „CENTRUM”, SKLEP „MARKET”,
SZCZECIŃSKIE TOWARZYSTWO KULTURY, MIĘDZYNAODOWE TAJMI „POLYFOTO 16”,
SZCZECIŃSKA AGENCJA TURYSTYKI „SAT”,
SZCZECIŃSKIE TOWARZYSTWO FOTOGRAFICZNE

ZAMEK KSIĄŻĄT POMORSKICH W SZCZECINIE

Ogólnopolski Konkurs
Udźwiękowionych Zestawów Przejroczy

XVII POMORSKIE SPOTKANIA Z DIAPORAMĄ

KINO „ZAMEK”

piątek 15. XI. 1996 r. godz. 17 ⁰⁰	– DIARECITALE KRZYSZTOF LACHOWICZ WIESŁAW JASKULSKI
sobota 16. XI. 1996 r. godz. 10 ⁰⁰ i 16 ⁰⁰	– projekcje konkursowe
niedziela 17. XI. 1996 r. godz. 10 ⁰⁰	– pokaz galowy

ORGANIZATOR: ZAMEK KSIĄŻĄT POMORSKICH, tel. 33-69-71

FUNDATORZY NAGROD: FOTODIPTYKA „CENTRUM”, BIURO USŁUG TURYSTYCZNYCH „JANKO-ETUS”,
SZCZECIŃSKIE TOWARZYSTWO KULTURY,
SZCZECIŃSKA AGENCJA TURYSTYKI „SAT”,
SZCZECIŃSKIE TOWARZYSTWO FOTOGRAFICZNE, WOJEWÓDZKA SEKCJA FOTOGRAFICZNA

DIAPORAMA OCZAMI AUTORÓW

WIESŁAW JASKULSKI

Początek

O diaporamie powiedziano wiele. To krótka forma wypowiedzi autorskiej w sferze obrazu i dźwięku, w której nieruchomym obrazom towarzyszy dźwięk. Dlatego diaporama klasyfikowana jest pomiędzy filmem a fotografią. Obraz i dźwięk tworzą całość pracy. Obraz wyświetlany jest na jednym polu obrazowym z co najmniej dwóch rzutników, a kolejne obrazy powstają na zasadzie przenikania, czyli powolnego rozjaśniania i, po zmianie następnego obrazu, ściemniania.

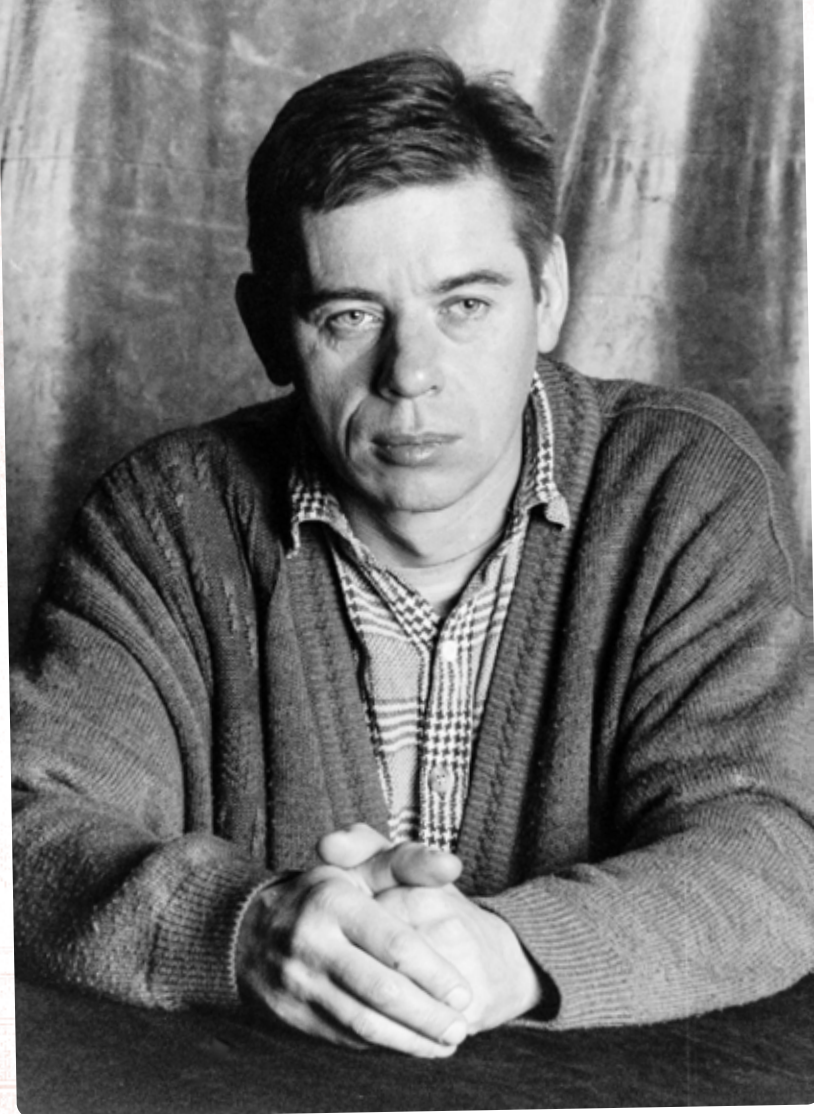
Diaporama analogowa

Moja pasja do diaporamy zaczęła się pod koniec lat 80. Pokazy diaporam miały wówczas charakter autorski; każdy artysta prezentował swoje prace osobiście. Obrazy przygotowywano na materiałach odwracalnych, zwanych przezrociami. Instalowano je

w magazynkach do rzutników, a prezentację prowadziło się przy pomocy specjalnych przystawek. Dźwięk początkowo pochodził z taśmy magnetofonowej, a później z nośnika CD, włączanego przez pomocnika. W Polsce diaporama miała wówczas głównie charakter krajoznawczy. Autorzy podróżowali do atrakcyjnych miejsc, takich jak góry czy puszcze, aby następnie zaprezentować swoje prace. Dzieł o tematyce dowolnej było niewiele.

Moje diaporamy

Mam wielką słabość do poezji, dlatego w wielu moich pracach pojawiała się ona w ścieżce dźwiękowej. Pierwsza taka praca z poezją, inspirowana moim wierszem oraz wierszami **Kazimierza Brakonieckiego**, powstała pod koniec lat 80. Kupiłem mikrofon i sam odczytałem tekst. Poezji towarzyszyła muzyka w tle. Zgrywanie ścieżki dźwiękowej było wyzwaniem – odbywało się z magnetofonu na magnetofon, z wyciszaniem potencjometrem poziomu nagrywania. Podkład muzyczny nagrywałem



przez mikrofon, do którego wgrywałem tekst. Selekcja obrazków odbywała się na matowej, podświetlanej szybie. Praca została wysłana na festiwal do Francji, ale wcześniej trzeba było sporządzić notatki – ja to nazywam „nutami” – które umożliwiały wyświetlenie. Z taśmą odtwarzającą i stoperem w ręku notowałem zmiany przezroczy oraz ich charakter: wolna, szybka. Opisywałem, co przedstawia każdy obraz (portret, drzewo, ulica) oraz ile sekund wyświetla się dane przezrocze. I tak cała praca, chyba około trzydziestu obrazów. Ramki opisane: „L1”, „R2”, „L3”, „R4”. Do tego trzeba było dopisać: czołówki, imię i nazwisko twórcy, autorów muzyki i poezji, montażystę i recytatora. Obrazy w ramach umieściłem w magazynku i przygotowałem do wysyłki.

Z czasem otrzymałem pomoc: **Marek Mac**, muzyk, zaoferował mi możliwość nagrywania ścieżek dźwiękowych w swoim studiu. Przygotowywałem torbę z kasetami i z każdej wybieraliśmy

LATA 90. XX WIEKU: WIESŁAW JASKULSKI

FOT. ANDRZEJ GRABOWIECKI

odpowiednie fragmenty muzyki, które wgrzywaliśmy do koszyka, czyli brudnopisu. Dobrze się orientowałem, gdzie co mam, ale i tak praca nad całą ścieżką trwała często kilka godzin. Miałem również tę przyjemność organizować pokazy, na które zapraszałem aktorów recytujących wiersze pomiędzy poszczególnymi pracami. W Teatrze Kana, gdy zgasły światła, **Konrad Pawicki** zwrócił się do **Beaty Zygarlickiej**: „Czy słyszałaś dia... dia... dia...?”; Beata odpowiedziała: „A, diaporama, tak – jest w porządku!”.

To połączenie sił, czyli diaporamy, poezji i recytacji na żywo przez aktorów, było niesamowitym doświadczeniem. Podobne pokazy odbywały się też w Klubie 13 Muz oraz w Domku Grabarza.

Dlaczego słowo i poezja?

Słuchając poezji, mam przed sobą obrazy, które same się wyświetlają. Poezja jest dla mnie skrótem wydarzeń z nieprawdopodobną puentą. Ma w sobie wielki potencjał refleksji i zadumy. Pięknie odczytany tekst staje się magiczną, zaczarowaną chwilą. Obrazowanie tego w diaporamie jest niczym fotografowanie drugiego planu. Drugi plan, czar poezji i muzyka, z dala snująca się na paluszkach. Czasami groźna i demoniczna, wysuwa się

wtedy na pierwszy plan, podkreśla dany moment, by uspokoić ten krzyk – melancholią.

Powstające zapytania, stwierdzenia i monologi mają swoją moc. Dodają różnorodności diaporamie. W pracy *Oddech* ona pyta: „To Ty? Gdzie jesteś?”, on zaś odpowiada: „Tutaj, wśród drzew i przyjaznego wiatru – i ławki, która pozbiera myśli. Musiałem wyjść, znaleźć nowy ląd, swój ląd”. Jest to zakończenie fabuły, odpowiedź tytułu „Oddech”. To wszystko wspiera liryczna, pełna zadumy muzyka oraz obraz na wpół nierzeczywisty. Słowo – czy to poezja, czy monolog, czy dialog – staje się fabułą, linią grającą pierwsze skrzypce. Wtórują mu obrazy i dźwięki, takie jak muzyka, kroki, zegar czy hałas ulicy. Wszystko to stanowi jedną całość, czyli diaporamę.

Obrazy

Podczas fotografowania wielokrotnie używałem filtrów, które zmieniały rzeczywistość. Im dalej od niej byłem, tym bardziej mi to odpowiadało. Szukałem obrazów, które mogłyby być tłem, drugim planem. Korzystałem także z rzeczywistych zapisów, nieraz celowo poruszałem aparatem, by uzyskać różne efekty.

Jak wspomniałem wcześniej, obrazy w ramkach układałem na szybie mlecznej, dobierając kolejność pod względem barwy i tematycznej zgodności. Czasem, gdy obraz był za jasny, ratowałem go, wkładając dwa zbyt jasne obrazy w jedną ramkę, co nazywane było *sandwichem*.

Diaporama cyfrowa

Nadejście diaporamy cyfrowej podzieliło środowisko na jej zwolenników oraz na popleczników diaporamy analogowej. W tej nowej formie mam możliwość montowania wszystkiego u siebie. Zaproszony aktor przychodzi, odczytuje tekst, a ja z muzycznych zbiorów wyszukuję odpowiednie fragmenty. Kawałek po kawałku rzeźbię nową pracę – trochę dźwięku, do tego obrazki, następnie znów fragment dźwięku i obrazki. Dźwięk u mnie to suma różnych kawałków, miksowanych i nakładanych w programie muzycznym. Obrazki dostosowuję do wielkości potrzebnej w programie graficznym. Przeprowadzam odróbkę graficzną, nakładam obraz na obraz (czasami muszę go przekrzywić), zmieniam ostrość i tym podobne sprawy. Całość układam w programie do diaporam.

Podsumowanie

Starałem się, by moja diaporama miała fabułę – wstęp, rozwinięcie i zakończenie. Dźwięk w diaporamie to montaż różnych fragmentów dopasowanych do poszczególnych sekwencji obrazu. Czasami to on dominuje, bywa agresywny, spokojny lub nastrojowy. Staje się narracją, gdy obraz jest wyłączony. Może to być głos, dialog, recytacja, a także dźwięki otoczenia, takie jak hałas ulicy czy tykanie zegara. Czasami dzieje się odwrotnie – gdy wyłączę dźwięk, narracja jest w obrazie. Diaporama w mojej ocenie ma ogromny potencjał. To krótka forma wypowiedzi, która może stać się widowiskiem, teatrem, słuchowiskiem, ważnym dokumentem lub ciekawym reportażem. Może skłonić widza do refleksji i wzruszeń, pozostać na trwałe w pamięci. Widziałem wiele takich prac. Natomiast diaporama cyfrowa nie ma końca – możliwości autora są ogromne.

Wiesław Jaskulski

diaporamista, mistrz diaporamy analogowej,
laureat konkursów diaporamy w Polsce i za granicą

CEZARY DUBIEL

Pamiętam dokładnie, jak w listopadzie 2007 roku po raz pierwszy zetknąłem się z diaporamą. Był to zupełny przypadek. Zajmowałem się wówczas fotografią wykorzystującą metodę HDR. Przeczytałem, że jeden z prekursorów tej techniki w Polsce, **Maciej Duczyński**, będzie prezentował swoją diaporamę podczas Pomorskich Spotkań z Diaporamą. W tamtym czasie nie wiedziałem nic ani o diaporamach, ani o konkursie odbywającym się na Zamku Książąt Pomorskich w Szczecinie. Zadzwoeniłem do **Leszka Kurpiewskiego**, aby zapytać o termin pokazu diaporamy Duczyńskiego. Okazało się, że praca ta prezentowana będzie w bloku z kilkunastoma innymi. Postanowiłem udać się do Zamku, aby zobaczyć mój pierwszy pokaz diaporam. Miałem pecha, oglądałem chyba najnudniejsze diaporamy na świecie, autorstwa twórców głównie z Anglii i Francji. Były dla mnie zbyt długie, monotonne, przegadane. Gdybym nie został kilka tygodni później członkiem Fotoklubu Zamek, ten pokaz byłby moim pierwszym i ostatnim.



ROK 2014: MAŁGORZATA DOŁOWSKA, CEZARY DUBIEL
FOT. ANDRZEJ KRUPIŃSKI



W styczniu czy lutym następnego roku podczas spotkań Fotoklubu zobaczyłem prawdziwe perełki – znakomite diaporamy polskie, włoskie i francuskie. Były spotkania i rozmowy z diaporamistami, takimi jak **Leszek Kurpiewski**, **Zbyszek Stawny**, **Tomek Lazar**, **Beata Bogusławska** czy **Wiesiek Jaskulski**. Dowiedziałem się, jak tworzyć diaporamy. Przepis wydawał się niezwykle prosty: wystarczyło wymyślić scenariusz, zrobić do niego zdjęcia, dobrać ścieżkę dźwiękową i je zsynchronizować. Proste? No właśnie...

W rzeczywistości nie wystarczy zebrać najlepsze zdjęcia na świecie, wybrać najpiękniejszą muzykę, by stworzyć – już nawet nie najlepszą, tylko w ogóle – diaporamę. Diaporama przypomina film, ale różni się sposobem przedstawienia obrazu. W filmie obrazy są ruchome, podczas gdy w diaporamie są statyczne. Dobra diaporama opiera się na pomyśle, logicznie ułożonych zdjęciach i pasującej ścieżce dźwiękowej. Diaporama nie

jest pokazem slajdów z podkładem muzycznym – trzeba mieć scenariusz. To od niego się zaczyna. Od idei, czyli od początku. Proste? No właśnie...

Wtedy już wiedziałem, że aby zostać twórcą diaporamy, trzeba być fotografem, scenarzystą, reżyserem oraz montażystą obrazu i dźwięku. Tylko tyle i aż tyle. I to wszystko, aby stworzyć krótki, kilkuminutowy spektakl przenikających się obrazów, zmieniających się w rytm akcentów dźwiękowych. Proste? No właśnie...

Wydawało mi się, że jestem gotowy zmierzyć się z wyzwaniem. Usiadłem i wymyśliłem scenariusz do mojej pierwszej diaporamy, zatytułowanej *Autoportret*. Użyłem tylko jednego zdjęcia, więc stworzenie scenariusza oraz realizacja były szybkie. Potem przyszedł czas na kolejne prace, które przynosiły mi sukcesy. Z każdym nowym dziełem coraz bardziej wciągałem się w świat diaporam.

Zapisywałem pomysły, tworzyłem scenariusze i układałem kolejność prac w opowieść. Fotografie powstawały z myślą o przenikaniach, tak aby, gdy na ekranie gaśnie jeden slajd, a rozpala się następny – nastąpiło chwilowe zespolenie obu. Efekt ten nazywa się tworzeniem „trzeciego obrazu” i stanowi istotną

ROK 2019:
DOROTA KYCIA, CEZARY DUBIEL – PRELEGENCI
FOT. ANDRZEJ KRUPIŃSKI

różnicę między filmem a diaporamą. W tym okresie skupiłem się niemal wyłącznie na fotografowaniu pod kątem diaporam. Pod przenikania i pod trzeci obraz. Proste? No właśnie...

Zacząłem wysyłać swoje prace na konkursy diaporamowe – w Anglii, Francji, Włoszech, Rumunii, Niemczech, a nawet w dalekiej RPA i Australii. Po kolejnych akceptacjach i nagrodach naturalnym krokiem było staranie o przyznanie tytułu artysty audiowizualnego Międzynarodowej Federacji Sztuki Fotograficznej. Aplikację złożyłem w 2012 roku i miałem zaszczyt być pierwszym Polakiem uhonorowanym tym tytułem. Kolejnym krokiem było moje zaangażowanie w przekazywanie wiedzy nowym

adeptom sztuki diaporamy. Prowadziłem pokazy, warsztaty i prelekcje, wyjaśniałem, czym jest diaporama i jakie elementy powinna mieć dobra praca. Przepis jest szalenie prosty: wystarczy wymyślić scenariusz, zrobić do niego zdjęcia, dobrać ścieżkę dźwiękową i zsynchronizować. Proste? No właśnie...

Cezary Dubiel

artysta fotograf, autor diaporam cyfrowych nagradzanych na najbardziej prestiżowych konkursach międzynarodowych, uhonorowany tytułami Artiste FIAP, Juror Pomorskich Spotkań z Diaporamą

TIMM STÜTZ

Diaporama?

Teoretyczne znaczenie tego słowa można by zinterpretować jako świadomy, często tematyczny zestaw obrazów połączony z tekstem mówionym, muzyką lub pasującym dźwiękiem.

Z pewnością nie powinna ona naśladować projekcji filmu ani też być pokazem slajdów edukacyjnych czy turystycznych. Jakże zatem elementy artystyczne winny dominować, aby całość można było nazwać diaporamą? Moim zdaniem odpowiedź jest dla wielu twórców trudna do zdefiniowania.

Kilka lat temu zostałem zaproszony do stworzenia własnej diaporamy w ramach Pomorskich Spotkań z Diaporamą. Na co dzień zajmuję się filozoficzną fotografią czarno-białą, preferującą zasadę decydującego momentu, której twórcą był światowej sławy fotografik **Henri Cartier-Bresson**. Stworzyłem wówczas zestaw moich czarno-białych fotografii i połączyłem je z wybranymi, pasującymi aforyzmami, co, moim zdaniem, nadało zdjęciom głębszego znaczenia. Ale czy można nazwać to diaporamą?

Tego do dzisiaj nie jestem pewien. Wciąż jednak zastanawiam się, jaką rolę w bogatym świecie wszelakich przekazów dokonanych artystycznych powinna spełniać diaporama – czy ma to być rola służebna, czy może inna forma twórczości, niekoniecznie artystycznej.

W ostatnich latach pracowałem również jako juror w ramach Pomorskich Spotkań z Diaporamą. Za każdym razem miałem wiele wątpliwości co do wyboru prac, które należy odrzucić po pierwszym przeglądzie oraz tych, które warto wyróżnić, kierując się wyznaczonymi kryteriami. Uważam, że ocena jurorska zawsze będzie nieco subiektywna, ponieważ każdy z jurorów w swojej pracy twórczej kieruje się własnymi preferencjami. Na pytanie, czy diaporama ma przyszłość, odpowiedziałbym, że tak, jednak pod warunkiem stworzenia dla potencjalnych autorów bardzo przejrzystych kryteriów oraz zachęcania ich do ciekawej kreacji swoich pomysłów.

Timm Stütz

fotograf E.FIAP,

juror Pomorskich Spotkań z Diaporamą



ROK 2009: OBRADY JURY W SKŁADZIE:
LESZEK KURPIEWSKI, TIMM STÜTZ,
ZBIGNIEW STAWNY, JERZY WYGODA

FOT. ARCHIWUM – TIMM STÜTZ



ROK 2019: PROMOCJA PUBLIKACJI XL POMORSKIE
SPOTKANIA Z DIAPORAMĄ – TIMM STÜTZ,
SŁAWOMIR FIEBIG, ZBIGNIEW WRÓBLEWSKI,
RYSZARD PAKIESER, BEATA BOGUSŁAWSKA

FOT. ARCHIWUM – TIMM STÜTZ



ROK 2019: PROMOCJA PUBLIKACJI XL POMORSKIE
SPOTKANIA Z DIAPORAMĄ – ELŻBIETA CHOJNACKA,
ARTUR MAGDZIARZ, TIMM STÜTZ

FOT. ARCHIWUM – TIMM STÜTZ



ROK 2019: WRĘCZENIE NAGRODY FOTOKLUBU RP
DLA ZAMKU KSIĄŻĄT POMORSKICH W SZCZECINIE ZA
ZORGANIZOWANIE CZTERDZIEŚTU EDYCJI POMORSKICH
SPOTKAŃ Z DIAPORAMĄ, WIESŁAW LEWOC – ZASTĘPCA
DYREKTORA ZAMKU; MAŁGORZATA DOŁOWSKA – PREZES
FOTOKLUBU RP, PUBLICZNOŚĆ I FOTOREPORTERZY

FOT. ARCHIWUM – TIMM STÜTZ



LATA 80. XX W., ANDRZEJ GRABOWIECKI, TIMM STÜTZ

FOT. ARCHIWUM — ANDRZEJ GRABOWIECKI

ANDRZEJ GRABOWIECKI

Diaporama, dzięki **Krystynie Łyczywek**, była znana w Szczecinie od lat 70. XX wieku, a jej początki związane są z PTTK. W hotelu obok Starej Komendy, przy ul. Batorego, w siedzibie PTTK mieściła się komisja fotograficzna, gdzie odbywały się punktowane pokazy slajdów. Najlepsze prace otrzymywały atest PTTK i mogły być prezentowane w szkołach jako materiały dydaktyczne. Początkowo diaporamy miały komentarz słowny, co nie budziło mojego większego zainteresowania. Z czasem w tej formie wykształciły się dwa nurty: artystyczny oraz krajoznawczo-naukowo-edukacyjny, które nieustannie się zderzały. Działo się tak przez całą erę diaporamy analogowej.

Pokazy diaporam odbywały się w auli Akademii Rolniczej, Klubie Mars, a następnie na stałe przeniosły się do Zamku Książąt Pomorskich w Szczecinie, gdzie do dziś są organizowane jako Pomorskie Spotkania z Diaporamą.

Nie jestem diaporamistą, lecz krytykiem, a w diaporamie interesowała mnie przede wszystkim technika. Kiedy myślę „diaporama”, przed oczami mam prace **Wiesława Jaskulskiego**

i **Krzysztofa Lachowicza**. Pamiętam pierwszą diaporamę Krzysztofa, zatytułowaną *Okna*, nad którą dyskutowaliśmy przed jej pokazem. Był to spójny zestaw ukazujący różnorodne okna, zawierający także warstwę artystyczną, co czyniło go czymś więcej niż tylko zwykłą prezentacją. Dzięki swoim umiejętnościom technicznym, jako elektronik, Krzysztof wykorzystywał różnorodne pomysły związane z przenikaniem, takie jak konstruowanie przystawek, co sprawiało, że jego prace były ciekawsze i bardziej plastyczne. Pierwsze przystawki przypominały śmieszne klapki; migawka była przenikana, a jeden rzutnik otwierano, podczas gdy drugi zamykano. Tak wyglądały ręczne pokazy, które nie były zsynchronizowane z muzyką. Z biegiem czasu elektronika coraz głębiej wchodziła w tę dziedzinę, umożliwiając realizację coraz bardziej skomplikowanych, niezmechanizowanych, ręcznych pokazów. Były one zawodne, często niesynchronizowane z muzyką. Synchronizacja była dokonywana przez człowieka, co nadawało tym projekcjom charakter spektaklu. Dlatego pokazy diaporam nazywano spektaklami audiowizualnymi – teatrem wszystkiego. Obraz rzutowano nie tylko na ekranie, lecz również na różnych materiałach umieszczonych w sali kinowej. Warto tu

wspomnieć o pracach braci Bilińskich, którzy zaczęli eksperymentować z formą. Potrafili stworzyć dzieło z dwóch fotografii. Pamiętam ich diaporamę, w której jedno zdjęcie przedstawiało muchę siedzącą na oknie, a w tle słychać było dźwięk bzyczenia. Na drugim zdjęciu ukazana była resztkowa owada, a w warstwie dźwiękowej – głośne plaśnięcie. Wówczas było to nowatorskie. Inna ich praca nosiła tytuł *Pomidor*. Na zdjęciach ukazano rzeczywistość przez „rozostrzony” pomidor, czyli z nieostro widoczną czerwoną plamą z przodu oraz wyraźnym planem akcji w tle. To także było coś nieoczywistego, innego, zaskakującego.

Polska diaporama, w odróżnieniu od francuskiej, poszukiwała eksperymentu i ekspresji.

Na przykładzie Pomorskich Spotkań z Diaporamą zauważą się ewolucję nie tylko w samej formie diaporamy, lecz również w podejściu do oceny prac. W tym przypadku widać proces. Początkowo diaporama oceniana była jako całość. Choć nie jestem diaporamistą (co prawda z ciekawości stworzyłem jedną pracę), zasłużyłem się jako juror. Kiedy zostałem zaproszony do jury Pomorskich Spotkań z Diaporamą, przeforsowałem nagrodę za zdjęcia. Zależało mi na tym, by STF ufundowało nagrodę za

walory zdjęciowe w diaporamie. Wcześniej oceniano całość, nie zwracano uwagi na pojedyncze elementy składowe. Jednakże my, jako członkowie STF, chcieliśmy podkreślić znaczenie zdjęć.

Uważam, że był to istotny krok w postrzeganiu diaporamy jako składowej kilku ważnych, równorzędnych elementów: obrazu, dźwięku, montażu i treści. Dziś prace diaporam są oceniane właśnie w ten sposób.

Andrzej Grabowiecki

fotograf, członek honorowy STF,
juror Pomorskich Spotkań z Diaporamą.

ROK 2024: NAGRODA FIAP SILVER PLAQUETTE PRYZNANA
ZAMKOWI KSIĄŻĄT POMORSKICH W SZCZECINIE
ZA REALIZACJĘ POMORSKICH SPOTKAŃ
Z DIAPORAMĄ POD PATRONATEM FIAP







ROK 2006: ZESTAWY RZUTNIKÓW
DO POKAZU DIAPORAMY ANALOGOWEJ
FOT. ARCHIWUM FOTOKLUBU ZAMEK



ROK 2006: SŁAWOMIR FIEBIG PRZY ZESTAWACH
RZUTNIKÓW DO POKAZU DIAPORAMY ANALOGOWEJ
FOT. ARCHIWUM FOTOKLUBU ZAMEK



ROK 2008: IRENEUSZ GRAFF – LAUREAT;
 LESZEK KURPIEWSKI – KOMISARZ
 FOT. ARCHIWUM FOTOKLUBU ZAMEK



ROK 2008: DANUTA PIOTROWSKA, ELŻBIETA CHOJNACKA,
 ŁUKASZ STĘPIEŃ, PAULINA SURNIAK, GRZEGORZ OKOŁÓW,
 PONIŻEJ BEATA BOGUSŁAWSKA, IRENEUSZ GRAFF
 FOT. ARCHIWUM FOTOKLUBU ZAMEK



ROK 2010: OBRADY JURY W SKŁADZIE:
TIMM STÜTZ, JERZY WYGODA, LESZEK KURPIEWSKI,
MAŁGORZATA DOŁOWSKA, MIECZYŚLAW CYBULSKI

FOT. ARCHIWUM FOTOKLUBU ZAMEK



ROK 2011: OBRADY JURY W SKŁADZIE:
LESZEK KURPIEWSKI, TIMM STÜTZ,
ZBIGNIEW STAWNY, JERZY WYGODA

FOT. ARCHIWUM – TIMM STÜTZ



**ROK 2014: WYSTAWA POŚWIĘCONA
PAMIĘCI LESZKA KURPIEWSKIEGO
I POMORSKIM SPOTKANIAM Z DIAPORAMĄ**
FOT. ANDRZEJ KRUPIŃSKI



**ROK 2014: ZBIGNIEW STAWNY – JUROR;
MIECZYŚLAW CYBULSKI – JUROR, PREZES FOTOKLUBU RP;
BARBARA IGIELSKA – DYREKTOR ZAMKU
KSIĄŻĄT POMORSKICH W SZCZECINIE**
FOT. REGINA NOWOTARSKA



ROK 2014: ZDJĘCIE PUBLICZNOŚCI, SALA KINA ZAMEK
FOT. ANDRZEJ KRUPIŃSKI



ROK 2014: ZBIGNIEW WRÓBLEWSKI – FOTOGRAF
FOT. ANDRZEJ KRUPIŃSKI



ROK 2014: CZŁONKOWIE FOTOKLUBU ZAMEK:
JOLANTA LALAK, DANUTA BOREK,
PAWEŁ KOZANECKI, LESZEK KURPIEWSKI
FOT. ARCHIWUM FOTOKLUBU ZAMEK



ROK 2014: ZDJĘCIE PUBLICZNOŚCI,
NA WIDOWNI M.IN. KRYSZYNA ŁYCZYWEK
FOT. ANDRZEJ KRUPIŃSKI



ROK 2014: ZDJĘCIE PUBLICZNOŚCI, SALA KINA ZAMEK
FOT. ANDRZEJ KRUPIŃSKI



ROK 2018: ZDJĘCIE PUBLICZNOŚCI, NA WIDOWNI M.IN.
BARBARA IGIELSKA – DYREKTOR ZAMKU KSIĄŻĄT POMORSKICH
W SZCZECINIE ORAZ MONIKA ADAMOWSKA – RZECZNIK ZAMKU
FOT. ANDRZEJ KRUPIŃSKI



ROK 2018: CEZARY DUBIEL, MAŁGORZATA DOŁOWSKA,
DOROTA KYCIA – JURORZY; BARBARA IGIELSKA – DYREKTOR
ZAMKU KSIĄŻĄT POMORSKICH W SZCZECINIE
FOT. ANDRZEJ KRUPIŃSKI



ROK 2019: LAUREACI, JURORZY I ORGANIZATORZY
FOT. RYSZARD PAKIESER



ROK 2019: PREMIERA PUBLIKACJI
XL POMORSKIE SPOTKANIA Z DIAPORAMĄ
FOT. RYSZARD PAKIESER



ROK 2019: REGINA NOWOTARSKA (FOTOKLUB ZAMEK) Z MĘŻEM
ORAZ DOROTA KYCIA I MAŁGORZATA DOŁOWSKA – JURORKI
FOT. ANDRZEJ KRUPIŃSKI



ROK 2019: CEZARY DUBIEL, DOROTA KYCIA,
MAŁGORZATA DOŁOWSKA, SŁAWOMIR FIEBIG – JURORZY
FOT. ANDRZEJ KRUPIŃSKI



ROK 2019: CEZARY DUBIEL – JUROR;
BEATA BOGUSŁAWSKA – KOMISARZ;
KRZYSZTOF KUŹNICKI – REŻYSER FILMU
O KRYSZTYNIE ŁYCZYWEK PT. PIONIERKA
FOT. ANDRZEJ KRUPIŃSKI



ROK 2023: BEATA BOGUSŁAWSKA – KOMISARZ;
TIMM STÜTZ – JUROR; NATALIA JURGIEL – PROWADZĄCA
FOT. ANDRZEJ KRUPIŃSKI



ROK 2023: WIESŁAW JASKULSKI – AUTOR;
BEATA BOGUSŁAWSKA – KOMISARZ
FOT. NATALIA JURGIEL

Laureaci Pomorskich Spotkań z Diaporamą

(tylko główne nagrody)

I Pomorskie Spotkania z Diaporamą | 1980

- J. Gazda (Szczecin) *Westerplatte*
J. Giergielewicz (Szczecin) *Bielik |
Skrzydłaci konstruktorzy*
Z. Maciejowski (Szczecin) *Tu będzie zielony gaik*

II Pomorskie Spotkania z Diaporamą | 1981

brak informacji

III Pomorskie Spotkania z Diaporamą | 1982

- D. Piotrowska (Szczecin) *Namaste Nepal*
E. Budzyński (Jelenia Góra) *U Dzikusa*
B. Bazyliński (Łódź) *Kirkut łódzki (1)*
J. Zienkiewicz (Gryfino) *Zestaw czołówek (1)*
J. Giergielewicz (Szczecin) *Jesienne przeloty (1)*

IV Pomorskie Spotkania z Diaporamą | 1983

- J. Giergielewicz (Szczecin) *Barwy szczecińskich niedziel |
Szczecińska Stacja
Ornitologiczna „Świdwie” |
Na tropach przodków
sprzed 1000 lat*
W. Frąckiewicz (Lublin) *W niebie i na wodzie*
J. Kośmider (Leszno) *Stroje biskupiańskie*
K. Lachowicz (Szczecin) *Ośła ławka*
Z. Repeta (Gdynia) *Polskie żaglowce*
L. Kurpiewski (Szczecin) *W drodze (1)*
Z. Maciejowski (Szczecin) *Krzesany (1)*

V Pomorskie Spotkania z Diaporamą | 1984

- L. Kurpiewski (Szczecin) *Etiuda jesienna |
Zamek Księżąt Pomorskich*

W. Frąckiewicz (Lublin).....	<i>Bez filmu i kamery</i>
P. Jozzko (Chorzów).....	<i>Słońca blask, ziemi mrok</i>
R. Kucia (Chorzów).....	<i>Inny świat</i>
D. Kwiatkowski (Stalowa Wola).....	<i>Jesień tatrzańska</i>
K. Lachowicz (Szczecin).....	<i>Twarzą ku ziemi</i>

VI Pomorskie Spotkania z Diaporamą | 1985

K. Lachowicz (Szczecin).....	<i>Oczy pełne blasku Na kraji mesta Modlitwa</i>
E. Budzyński (Jelenia Góra).....	<i>Ballada o jesiennych liściach</i>
W. Frąckiewicz (Lublin).....	<i>Akcja Bałtycka</i>
J. Grzeszczyk, A. Fiedkiewicz (Legnica).....	<i>Witraże</i>
P. Jozzko (Chorzów).....	<i>Myśli jesienne</i>
L. Kurpiewski (Szczecin).....	<i>Penetracje</i>
Z. Repeta (Gdynia).....	<i>Perkoz (2)</i>
Z. Maciejowski (Szczecin).....	<i>Neptun (2)</i>
R. Kaczmarek (Chełm).....	<i>Wachta (2)</i>
M. Cichoń (Szczecin).....	<i>Okiem czapli (1)</i>

VII Pomorskie Spotkania z Diaporamą | 1986

W. Frąckiewicz (Lublin).....	<i>Świątynia</i>
P. Jozzko (Chorzów).....	<i>Modlitwa</i>
S. Kicman (Bukowiec).....	<i>Pajęczyna</i>
R. Kucia (Chorzów).....	<i>Wspomnienie z Roztocza</i>
D. Kwiatkowski (Stalowa Wola).....	<i>Rzeźbiarz doskonały</i>
Z. Repeta (Gdynia).....	<i>Wdzydze Kiszewskie</i>

VIII Pomorskie Spotkania z Diaporamą | 1987

W. Bugajski (Warszawa).....	<i>Malmö</i>
M. Dziedzic (Warszawa).....	<i>Na Świętej Górze</i>
S. Fiebig (Gdańsk).....	<i>Nieznane pasmo</i>
W. Frąckiewicz (Lublin).....	<i>Sympatyczna 14</i>
R. Kucia (Chorzów).....	<i>Dolina Będkowska</i>
K. Staszewski (Lubin).....	<i>Rapsodia</i>

IX Pomorskie Spotkania z Diaporamą | 1988

S. Fiebig (Gdańsk).....	<i>Przewodniki warszawskie</i>
R. Kopeć i K. Kwiatkowski (Wrocław) ..	<i>Kołysanka</i>
K. i S. Kryczko (Nowa Dęba).....	<i>Suita na kwiaty, fletnie i orkiestrę</i>
J. Lubczyński (Jastrzębie-Zdrój).....	<i>Tym, których nie ma już...</i>

W. i Z. Panów (Warszawa)..... *Tatry*
K. Staszewski (Lubin)..... *Ulica*

X Pomorskie Spotkania z Diaporamą | 1989

L. Chwałek (Baranów Sandomierski) .. *Czary, mary i uroki*
M. Doliński (Wrocław) *Déjà vu*
A. Ostrowski (Szczecin)..... *Dobra?*
H. i W. Panów (Warszawa) *Sonata Staromiejska*
M. Piotrowicz (Tarnobrzeg) *Światła nocy*

XI Pomorskie Spotkania z Diaporamą | 1990

S. Kryczko (Tarnobrzeg) *Jesienne barwy Bieszczad*
K. Armatys (Warszawa) *Do widzenia, do jutra*
W. Bogusławski (Szczecin)..... *Tatry*
R. Brodecki, M. Sztark (Szczecin)..... *Sto*
R. Kopeć (Wrocław) *Jezioro szczęścia*

XII Pomorskie Spotkania z Diaporamą | 1991

S. Kryczko (Tarnobrzeg) *Requiem dla Czorsztyna*
K. Bloch (Warszawa) *Początek*
P. Duma (Tarnobrzeg) *Krzyżtopór*

S. Fiebig (Gdańsk) *Bazalt*
W. Jaskulski (Szczecin) *Plener foto – Moryń '91*
K. Lachowicz (Szczecin) *Dom mego przemijania*
A. Pyc (Chełm)..... *Awatar*

XIII Pomorskie Spotkania z Diaporamą | 1992

S. Kryczko (Tarnobrzeg) *Fascynacje*
K. Staszewski (Lubin) *Pejzaż*
Z. Kołodziejczyk, L. Kurpiewski
(Szczecin) *Na śniegu i lodzie*
W. Jaskulski (Szczecin) *List od matki*
K. Lachowicz (Szczecin) *Magazyn manekinowych snów*
A. Czerska (Warszawa) *Cała reszta i...*

XIV Pomorskie Spotkania z Diaporamą | 1993

W. Jaskulski (Szczecin) *Zatrzymać czas*
K. Bloch (Warszawa) *Kocham*
B. Dymiński, J. Kleberg, S. Paćkowski
(Jastrzębie-Zdrój)..... *Rudy | Taki pejzaż*
P. Henschke (Szczecin) *Ludzie Nepalu*
J. Lubczyński (Jastrzębie-Zdrój)..... *Ścieżkami bezsennych nocy*
K. Staszewski (Lubin)..... *Metafory*

XV Pomorskie Spotkania z Diaporamą | 1994

- B. Bobel (Szczecin)..... *Kiedy...*
A. Czarska, P. Bujnowski (Warszawa) .. *Szelest szeleszczący...*
M. Doliński (Wrocław) *Nie zapraszajcie Władimira*
P. Henschke (Szczecin)..... *Alpejska ballada*
W. Jaskulski (Szczecin)..... *Ręka ludzka niepoprawna*
J. Lubczyński (Jastrzębie-Zdrój)..... *Miniatury jesienne (6 nowel) |
Modlitwa*

XVI Pomorskie Spotkania z Diaporamą | 1995

- B. Dymiński (Jastrzębie-Zdrój)..... *Obyś żył w ciekawych czasach*
B. Bobel (Szczecin)..... *Przypowieść o diable |
Skrzypka miłosna pieśń |
W pajęczynie dni*
P. Bujnowski (Warszawa)..... *Światło w kamieniu | Domy*
Z. Pryjmak (Szczecin) *Impresja*
R. Reroń (Szczecin)..... *Przystanek Glinki*

XVII Pomorskie Spotkania z Diaporamą | 1996

- P. Bujnowski (Warszawa)..... *Architektura – która? |
Warsztat z tektury |
Linia przez stary Zamość*

- B. Bobel (Szczecin)..... *Mściciel | Nie zapomnij śpiewu syren*
P. Duma (Tarnobrzeg)..... *Zimowe wędrówki | Jesienny trakt*
S. Fiebig (Gdańsk)..... *Ja '96*
W. Jaskulski (Szczecin)..... *Obłąd*
B. Morzuch (Szczecin)..... *Hotel*

XVIII Pomorskie Spotkania z Diaporamą | 1997

- P. Bujnowski (Warszawa)..... *Trainwolk*
S. Fiebig (Gdańsk)..... *Gniew 1198–1997*
J. Szudrowicz (Szczecin)..... *Ostatni wsad*
Z. Kołodziej (Szczecin)..... *Taneczny raport*
K. Lachowicz (Szczecin)..... *Ciepło – zimno*
J. Lubczyński (Jastrzębie-Zdrój)..... *Scherzo*
B. Pindor (Warszawa)..... *Blago na putevima Jugoslavije*

XIX Pomorskie Spotkania z Diaporamą | 1998

- K. Lachowicz (Szczecin)..... *Twarzę ku ziemi (wersja II) |
Życie jak jazz*
P. Bujnowski (Warszawa)..... *Zarzecze | Headphone*
J. Lubczyński (Jastrzębie-Zdrój)..... *Walc*
B. Bobel-Szczepańska (Szczecin)..... *Spacer*

XX Pomorskie Spotkania z Diaporamą | 1999

B. Bobel (Szczecin)	<i>C'est la vie</i>
W. Jaskulski (Szczecin)	<i>Zazdrość</i>
I. Graff (Warszawa)	<i>W krainie trolli</i>
P. Duma, W. Wójtowicz (Warszawa)	<i>La teatrana-uliczna-mieszana</i>
M. Ogoński (Szczecin)	<i>Pudełko</i>
S. Fiebig (Gdańsk)	<i>Ciuchcia</i>
Z. Lubczyńska (Jastrzębie-Zdrój)	<i>Wspomnienia</i>
P. Sokołowski (Wałbrzych)	<i>Góry płaczu</i>
M. Olejnik, A. Foland (Warszawa, Wesoła)	<i>Gejzery el tatio</i>

XXI Pomorskie Spotkania z Diaporamą | 2000

W. Jaskulski (Szczecin)	<i>Co to jest Historia o grzybie</i>
B. Bobel (Szczecin)	<i>Eroticon, czyli zamknięte pudełko namiętności</i>
P. Duma (Tarnobrzeg)	<i>Rezerwat przyrody Kornuty</i>
M. Olejnik, A. Foland (Warszawa, Wesoła)	<i>Giną ludzie</i>
W. Wójtowicz (Warszawa)	<i>Krótką historią</i>
K. Antoniak (Szczecin)	<i>Bajka</i>
M. Milewski (Człuchów)	<i>U wrót Sahary</i>

B. Morzuch (Szczecin)	<i>Wokół splotu</i>
G. Okołów (Izabelin)	<i>Rzeka</i>

XXII Pomorskie Spotkania z Diaporamą | 2001

K. Bloch (Warszawa)	<i>Taniec ciszy</i>
K. Antoniak (Szczecin)	<i>Wspomnienia z wakacji Palcem po szybie</i>
A. Piętaś (Szczecin)	<i>Magiczna moc ogórka konserwowego</i>
W. Jaskulski (Szczecin)	<i>za całość prezentowanych prac</i>
E. Łongiewska, B. Bogusławska (Szczecin)	<i>Wigilijna opowieść</i>
P. Duma, K. Łebkowska (Tarnobrzeg, Warszawa)	<i>Mój Lwów</i>
P. Dymus (Warszawa)	<i>Na końcu świata</i>
B. Kokoryn (Olsztyn)	<i>Wakantanka zapach Kanady</i>
B. Morzuch (Szczecin)	<i>Retro-Spekcja</i>

XXIII Pomorskie Spotkania z Diaporamą | 2002

K. Antoniak (Szczecin)	<i>Epitafium Moje miasto</i>
P. Dymus (Warszawa)	<i>Między niebem a piekłem</i>
A. Foland (Wesoła)	<i>Dziennik z podróży</i>
Ł. Stępień (Krotoszyn)	<i>Barwy świtu</i>

A. Kubiak (Szczecin)	<i>W tunelu</i>
W. Jaskulski (Szczecin)	<i>Ach, to życie</i>
K. Kuźnicki (Szczecin)	<i>3:29</i>

XXIV Pomorskie Spotkania z Diaporamą | 2003

S. Fiebig (Gdańsk)	<i>za całość prac</i>
K. Antoniak (Szczecin)	<i>Oferta Są takie miejsca</i>
G. Okołów (Izabelin)	<i>Zima? Upał i kurz</i>
B. Bogusławska (Szczecin)	<i>Po-Między Moje ostatnie wakacje</i>
Ł. Stępień (Poznań)	<i>Lato na wyspie</i>
K. Kuźnicki (Szczecin)	<i>Galeryjja, 160 km/h</i>

XXV Pomorskie Spotkania z Diaporamą | 2004

Ł. Stępień (Poznań)	<i>za całość prac</i>
P. Surniak (Poznań)	<i>Pieśń o lesie</i>
W. Jaskulski (Szczecin)	<i>Zły dzień</i>
T. Tarabuła (Warszawa)	<i>Bliżej nieba</i>
B. Bogusławska (Szczecin)	<i>Najważniejsze słowo świata</i>
A. Magdziarz (Ustowo)	<i>Po prostu jest jak jest</i>
M. Nowakowski (Szczecin)	<i>Marzenie senne</i>

XXVI Pomorskie Spotkania z Diaporamą | 2005

B. Bogusławska (Polska)	<i>za całość prac</i>
Ł. Stępień (Polska)	<i>Sześć lat z sześciuset</i>
J. Świergoń (Polska)	<i>Big Mak Menu</i>
P. Surniak (Polska)	<i>Diaporama dla mojej córeczki</i>
R. Zarate (Francja)	<i>Tango Passion Paolo</i>
W. Jaskulski (Polska)	<i>Kukła</i>
A. Magdziarz (Polska)	<i>za całość prac</i>
C. Busto i C. Amerigo (Urugwaj)	<i>Gurisito</i>
A. Tomasini (Argentyna)	<i>Le nez rouge</i>

XXVII Pomorskie Spotkania z Diaporamą | 2006

M. Kersting, B. Murphy (Wielka Brytania)	<i>A point of view</i>
K. Scott (Wielka Brytania)	<i>A Little Place in the Country</i>
R. Zarate (Francja)	<i>Siglo XX</i>
W. Jaskulski (Polska)	<i>...ślady dni</i>
Z. Stawny (Polska)	<i>To tylko gra</i>
Grupa Być Morze (Polska)	<i>Udręka bez ekstazy Świat oczami muchy Ostatnie życzenie – Wyjście</i>
K. Lachowicz (Polska)	<i>Cień</i>

G. Okołów (Polska)	<i>Samotność w sieci Kaddish</i>
S. Fiebig (Polska)	<i>Puls</i>
P. Surniak (Polska)	<i>Love story</i>

XXVIII Pomorskie Spotkania z Diaporamą | 2007

K. Scott (Wielka Brytania)	<i>On Loving Memory</i>
W. Jaskulski (Polska)	<i>Oddech</i>
A. Mangiarotti (Włochy)	<i>Ad occhi chiusi</i>
P. Surniak (Polska)	<i>Ludzie bezdomni</i>
B. Bogusławska (Polska)	<i>Sito mych myśli</i>
R. Davies (Wielka Brytania)	<i>The exiled mind</i>

XXIX Pomorskie Spotkania z Diaporamą | 2008

B. i A. Bogusławscy (Polska)	<i>Zniewolony umysł</i>
B. Bogusławska (Polska)	<i>Tożsamość rodzinna Poszukując... Wyspy Dziewicze</i>
P. Surniak (Polska)	<i>Zostaliśmy</i>
Grupa Być Morze (Polska)	<i>Okulistyki tarapaty</i>
M. Nowakowski (Polska)	<i>Ostateczne rozwiązanie</i>
G. Rossi (Włochy)	<i>Hill of Crosses</i>
I. Graff (Polska)	<i>Dead? Alive</i>

K. Scott (Wielka Brytania)	<i>Market People of Upper Egypt</i>
J.P. Simon (Francja)	<i>Le Paysan de Paris Chante</i>
P. Coles (Wielka Brytania)	<i>Striped Pyjamas</i>
C. Dubiel (Polska)	<i>Czy mogę zagrać?</i>
E. Chojnacka (Polska)	<i>Krótki utwór o miłości</i>
I. Kowal (Polska)	<i>Barbara Radziwiłłówna</i>
W. Jaskulski (Polska)	<i>Komunikaty</i>
T. Lazar (Polska)	<i>Lekcja baletu</i>
Ł. Stępień (Polska)	<i>Struny</i>
M. Stanisławczyk (Polska)	<i>A w Sławnie grają</i>
J. Grzesiak (Polska)	<i>Puszcza II</i>
M. Marchlewski (Polska)	<i>W jeziorach odbite</i>
Z. Doboczky (Węgry)	<i>Kockakő – Block stones</i>

XXX Pomorskie Spotkania z Diaporamą | 2009

Z. Stawny (Polska)	<i>No! War! Przestrzeń wyobraźni</i>
A. Mangiarotti, P.F. Aimò (Włochy)	<i>Circus</i>
C. Dubiel (Polska)	<i>Pożegnanie Współczesny łańcuch pokarmowy</i>
A. Teyck, A. Wattez (Belgia)	<i>L'ultime bataille</i>
B. Bogusawska (Polska)	<i>Tęcza</i>
S. Davies (Wielka Brytania)	<i>Arthur's secret A Word of their own</i>

Ch. Hendrix i A. Teyck (Wielka Brytania).....	<i>5 bis rue de Veneur</i>
P.F. Aimo i A. Mangiarotti (Włochy)...	<i>Jazz bolero</i>
M. Stanisławczyk (Polska)	<i>Alleluja Camerata</i>
M. Fry (Wielka Brytania)	<i>Cousin Jack Peace descends</i>
W. Jaskulski (Polska).....	<i>Jeden dzień Życie</i>
K. Woźniakowski (Polska).....	<i>Blinda – baśń o wierzbie</i>
R. Zarate (Francja).....	<i>Color Tango</i>
P. Surniak (Polska).....	<i>Gdzie ludzie śmieją się w słońcu Okruchy</i>
P. Bieniewski (Polska)	<i>Mrówki</i>

XXXI Pomorskie Spotkania z Diaporamą | 2010

A. Mangiarotti i P.F. Aimo (Włochy)...	<i>Bulerias</i>
Z. Kołodziej (Polska).....	<i>Ostatnie poruszenie</i>
C. Dubiel (Polska).....	<i>Historia zamknięta w albumie</i>
M. Fry (Wielka Brytania)	<i>The mousehole cat</i>
W. Jaskulski (Polska).....	<i>Chwile</i>
T. Lazar (Polska)	<i>Ludzie morza</i>
W. Jaskulski (Polska).....	<i>Kolejne spotkanie</i>
S. Fiebig (Polska).....	<i>Happening</i>
L. Wygachiewicz (Polska).....	<i>Pająki</i>
B. Bogusławska (Polska).....	<i>Wielka niewiadoma</i>

D. van Gent (Holandia)	<i>The old yew tree</i>
D. Firth (Wielka Brytania)	<i>Blue</i>
Ö. Yaglidere (Turcja).....	<i>Diving is freedom</i>
B. Ostachowicz (Polska)	<i>Czas zatrzymany</i>
A. Teyck i A. De Smet (Belgia)	<i>Chemicaland</i>
P. Surniak (Polska).....	<i>Jane</i>

XXXII Pomorskie Spotkania z Diaporamą | 2011

G. Ciccioni (Włochy)	<i>Solitary spirits</i>
W. Jaskulski (Polska).....	<i>Rozterki artysty</i>
A. Teyck i A. de Smet (Belgia).....	<i>Colours of underground</i>
G. Ciccioni (Włochy)	<i>Side effects</i>
J.P. Simon (Francja).....	<i>Les Printemps De Keiko</i>
A. Mangiarotti i P.F. Aimo (Włochy)...	<i>Swing</i>
D. van Gent (Holandia)	<i>Berlin at night</i>
C. Tzecu (Rumunia).....	<i>Un dia de novembre</i>
M. Imhoff (Wielka Brytania)	<i>The ascent of Mont Blanc</i>
M.P. Mazur (Polska).....	<i>Notatki intymne</i>
P. Huijgens (Holandia)	<i>Deliver me</i>
C. Dubiel (Polska).....	<i>Stones of memory</i>
S. Fiebig (Polska).....	<i>Święto Pracy 1 maja 1971</i>
J. Gulczewski (Polska)	<i>Piołun</i>

XXXIII Pomorskie Spotkania z Diaporamą | 2012

G. Ciccioiti (Włochy)	<i>An Eye for an Eye</i>
M. Imhoff (Wielka Brytania)	<i>Gnosienne nr 1</i>
A. i D. Wojciechowski (Polska)	<i>I Wish You To Be Free Wiatrem rzeźbione, słońcem spalone</i>
J.-P. Simon (Francja)	<i>Adonis, The Visionary</i>
B. Butler (Australia)	<i>A Place for Reflection</i>
W. Jaskulski (Polska)	<i>Chaos</i>
S. Fiebig (Polska)	<i>Partyzant</i>
M. Fidos (Polska)	<i>Niepokorni</i>
J. Antosik (Polska)	<i>Odbicia</i>
A. Teyck i A. De Smet (Belgia)	<i>Calatrava's Follies</i>
K. Szymański (Polska)	<i>La Habana</i>
K. Celuch (Polska)	<i>Chasidim znaczy bogobojny</i>
Grupa Fotograficzna „Motycz” (Polska)	<i>Ich portret</i>
C. Tzecu (Romania)	<i>Shaman</i>
L. Fratter (Włochy)	<i>Lights of Pose and painted Colours</i>

XXXIV Pomorskie Spotkania z Diaporamą | 2013

Duet Romantyczny – J. Zaim, U. Gronowska (Polska)	<i>Leśni ludzie Świat pełen dymów Krzyk zapomnienia</i>
--	---

L. Caserio (Włochy)	<i>Stalking</i>
G. Ciccioiti (Włochy)	<i>Journey of memory, memory of a journey</i>
W. Jaskulski (Polska)	<i>Wywiad</i>
A. Van Oudheusden (RPA)	<i>Anatomy of an accident</i>
Ł. Materńko (Poland)	<i>Muzyka obrazów</i>
A. Mangiarotti (Włochy)	<i>The caress of the wind</i>
R. Zarate (Francja)	<i>Vamos al circo</i>
J. Drzewiecki (Polska)	<i>Zdarzenia życia w burlesce fotograficznej</i>
A. Hartensveld (Holandia)	<i>Waanzin</i>
S. Davies (Wielka Brytania)	<i>A very special job</i>
M. Fry (Wielka Brytania)	<i>The special place</i>
A. Teyck (Belgia)	<i>Dunes</i>
E. Chojnacka (Polska)	<i>Koncert na dwie parasolki</i>
A. Szafirska (Polska)	<i>Książka</i>
E. Waszczuk (Polska)	<i>Wyspa śpiewających aniołów</i>
J. Antosik (Polska)	<i>Jesień</i>

XXXV Pomorskie Spotkania z Diaporamą | 2014

C. Dubiel (Polska)	<i>Rzecz o powstaniu wielkopolskim</i>
J.P. Simon (Francja)	<i>The colours of memory</i>
M. Fry (Wielka Brytania)	<i>A day to remember</i>

Ch. Hulse (Australia)	<i>Writ in Water</i>
A. Teyck i A. De Smet (Belgia)	<i>The Last Train</i>
Duet Romantyczny – J. Zaim, U. Gronowska (Polska)	<i>CV</i>
W. Jaskulski (Polska)	<i>Coraz mniej nas</i>
B. William (Norwegia)	<i>Arctic Dreams</i>
M. Imhoff (Wielka Brytania)	<i>Soul Music</i>
J. Drzewiecki (Polska)	<i>Dwie doby z Podlasia</i>
C. Giacomo (Włochy)	<i>Mission Soldier</i>
J. Nieman (RPA)	<i>Endinako</i>
J. Hodgson (Australia)	<i>Witness</i>
A. Mangiarotti (Włochy)	<i>Dancing in Clouds</i>
J.P. Simon (Francja)	<i>Pupchen</i>
J. Antosik (Polska)	<i>Historia pewnego lasu</i>

XXXVI Pomorskie Spotkania z Diaporamą | 2015

M. Imhoff (Great Britain)	<i>Queen of the Hills</i>
M. Batist (Holandia)	<i>Memory to an old neighbour</i>
W. Jaskulski (Polska)	<i>Po drugiej stronie</i>
J. Antosik (Polska)	<i>Leśni tkacze</i>
Ch. Hulse (Australia)	<i>Modern life</i>
A.M. Bogusławska (Polska)	<i>Labirynt</i>
B. Bogusławska (Polska)	<i>Nocne smsy</i>

Duet Romantyczny – J. Zaim, U. Gronowska (Polska)	<i>Ona</i>
J. Dolata (Polska)	<i>Animal Road Hits</i>
M. Fry (Wielka Brytania)	<i>Capturing the Moment</i>
A. van Oudheusden (RPA)	<i>Le Chant du Violon Legacy</i>
U. Diebold (Francja)	<i>Matin Brun</i>
A. Hartensveld (Holandia)	<i>Pompeii</i>
J.P. Siomon (Francja)	<i>Qi Huan the Only Child</i>

XXXVII Pomorskie Spotkania z Diaporamą | 2016

G. Ciccioiti i S. Zagolin (Włochy)	<i>Tsaatan the last reindeer men</i>
J. Zaim (Polska)	<i>Cerkiewna Cisza Ostatni taki zecer</i>
B. Bogusławska (Polska)	<i>Czekam Zwyczajność</i>
M. Beesems (Holandia)	<i>A passion for bees</i>
W. Bruce (Norwegia)	<i>Water colours</i>
W. Jaskulski (Polska)	<i>Krótką historią</i>
M. Batist (Holandia)	<i>Morning glory Into oblivion</i>
J. Morris (RPA)	<i>Kattie of the Balkans</i>
R. Siekierzyński (Polska)	<i>W mglistej krainie</i>
M. Imhoff (Wielka Brytania)	<i>Watch where you're putting your feet</i>
J. Hodgson (Australia)	<i>Breaking up</i>
M. Beesems (Holandia)	<i>Busy bees</i>

XXXVIII Pomorskie Spotkania z Diaporamą | 2017

J. Zaim (Polska).....	<i>Kadisz</i>
B. Bogusławska (Polska).....	<i>Kropka</i>
A. Teyck i A. Wattiezt (Belgia).....	<i>Serenissima</i>
J. Antosik-Żołądek (Polska).....	<i>Calluna Album</i>
J. Morris (RPA).....	<i>Angola land of contrast</i>
L. Laubscher (RPA).....	<i>Lalena</i>
M. Fidosa (Polska).....	<i>Każdy może z Olkiem po jeziorze</i>
R. Davies (Wielka Brytania).....	<i>Cofiwch Capel Celyn</i>
A. Teyck i A. de Smet (Belgia).....	<i>Red steel</i>
M. Imhoff (Wielka Brytania).....	<i>Love will remain</i>
H. de Lange (Holandia).....	<i>The little white village Het wouda gemaal</i>
M. Batist (Holandia).....	<i>Tranquil waters</i>
J. Greš (Słowacja).....	<i>Walks through China</i>

XXXIX Pomorskie Spotkania z Diaporamą | 2018

Grupa Fotograficzna GIEFFESSE (Włochy).....	<i>Mnemosine</i>
L. Laubscher (RPA).....	<i>Dirty sticky floors</i>
T. Niemeyer (RPA).....	<i>Pizza</i>

M. Fry (Wielka Brytania).....	<i>Postcards from Cornwall The year turns around again</i>
E. Thorburn (RPA).....	<i>The quick and the dead</i>
A. Flis, Z. Gotowt, J. Łącka-Pacynko, N. Mieszkowska, K. Łącka (Polska / Niemcy).....	<i>Strata</i>
M. Sambor-Reichardt (Polska).....	<i>Reżyser życia</i>
A. i W. Bilińscy (Polska).....	<i>Wśród morskich fal Bałtyk i baletnice</i>
A. Bogusławska, E. Karpińska, A. Karpińska, N. Franczak, K. Wasielak, A. Żywicki (Polska).....	<i>Bonin</i>
W. Bruce (Norwegia).....	<i>Ultima Thule</i>
F. Woudstra (RPA).....	<i>Shaped by the wind</i>
J. Zaim (Polska).....	<i>Ostatnia rzeka Europy Ósmy cud świata</i>
M. Imhoff (Wielka Brytania).....	<i>The Grand Circle</i>
M. Andryszak, A. Andryszak, N. Fronczak, D.E. Pankau, J. Ucker, E. Karpińska, P. Łaski-Koler (Polska / Niemcy).....	<i>Korona kwiatu</i>
S. Janicki (Polska).....	<i>The Great Battle of Slavs and Vikings</i>

XL Pomorskie Spotkania z Diaporamą | 2019

J. Zaim (Polska).....	<i>Mleczny woal Petrarka Łódki</i>
J. Antosik-Żołądek (Polska).....	<i>Tęczowy las</i>
S. Jawor (Polska).....	<i>Naity</i>
J. Sneesby (RPA).....	<i>Light On Earth</i>
M. Fry (Wielka Brytania).....	<i>Here They Lie</i>
T. Bałdyga (Polska).....	<i>Las</i>
A. Bogdanowska (Polska).....	<i>Moje miejsca</i>
Fundacja Bonin (Polska).....	<i>Rozdzielenie bliźniaków syjamskich</i>
J.-P. Simon (Francja).....	<i>Arctic, White Continent</i>
L. Laubscher (RPA).....	<i>You Don't Own Me</i>
I. Graff (Polska).....	<i>Up Above My Head</i>
E. Chojnacka (Polska).....	<i>Bardzo długi dzień...</i>
G. Duncan (Wielka Brytania).....	<i>Viewing Rugby From The Touchline Why I Gave up Slide Shows</i>
K. Lachowicz (Polska).....	<i>Gdzie jest rozwiązanie?</i>
J. Hodgson (Australia).....	<i>Voyage of the Lifetime</i>

XLI Pomorskie Spotkania z Diaporamą | 2020

Ch. Hulse (Australia).....	<i>Gaudi's Vision</i>
M. Imhoff (Wielka Brytania).....	<i>The Spaghetti Tour</i>
F. Woudstra (RPA).....	<i>The amazing Namib desert</i>

Ch. Hulse (Australia).....	<i>Heritage</i>
G. Clarysse (Belgia).....	<i>Never again</i>
A. Taylor (Wielka Brytania).....	<i>Return to Jungle Junction</i>
J. Greš (Słowacja).....	<i>Nie rosną jodły do nieba S'ubujeme</i>
W. Nawrocki (Polska).....	<i>Under the iceberg</i>
J. Sneesby (RPA).....	<i>Caminito La Boca</i>
M. Imhoff (Wielka Brytania).....	<i>La Nuit des Mille Feux</i>
A. Hartensveld (Holandia).....	<i>Autumn dreams</i>
M. Ludwiczak (Polska).....	<i>W sieci</i>
A. Miśkiewicz (Polska).....	<i>Straszny las</i>
G. Diebold (Francja).....	<i>Penn Sardin</i>

XLII Pomorskie Spotkania z Diaporamą | 2021

J. Spodymek (Polska).....	<i>Jesteśmy tu sami Tajemnica bukowego lasu</i>
T. Bałdyga (Polska).....	<i>Droga przyroda</i>
M. Allen (Wielka Brytania).....	<i>All Human Beings</i>
A. van Oudheusden (RPA).....	<i>BEE</i>
J. Sneesby (RPA).....	<i>Addo Elephant Park</i>
G. Clarysse (Belgia).....	<i>The grey gold</i>
A. Taylor (Wielka Brytania).....	<i>A Mother's Son</i>
M. Batist (Holandia).....	<i>Van Berkels Brainwave</i>

S. Hinton (Australia).....	<i>Crested Terns</i>
A. Hartensveld (Holandia).....	<i>Twilight</i>
I. Bateman (Wielka Brytania).....	<i>Cathedral</i>
G. Diebold (Francja).....	<i>Casimir</i>
U. Frydrych (Polska).....	<i>Fantazja na osiem kończyn</i>
A. Bogdanowska (Polska).....	<i>Na łące</i>

XLIII Pomorskie Spotkania z Diaporamą | 2022

F. Gernetti, C. Fiorina (Włochy).....	<i>Restart i APT22</i>
B. Gillan (Wielka Brytania).....	<i>Podróż</i>
G. Diebold, J.-M. Vesseron (Francja)...	<i>Albatros</i>
E. Kaps (Polska).....	<i>Cztery pory roku</i>
P. Wrona (Polska).....	<i>W magicznym lesie</i>
P. Kleszczewski, K. Zimnoch, M. Kleszczewski (Polska).....	<i>Polowanie</i>
U. Frydrych (Polska).....	<i>Radość istnienia</i>
F. Gernetti (Włochy).....	<i>fromMINetoYOURS.eyes</i>
R. Brown (Wielka Brytania).....	<i>The power of memories</i>
A. Teyck (Belgia).....	<i>On the silk road</i>
C. Dubiel (Polska).....	<i>Bitwa pod Mokrą 1939</i>
J. Greš (Słowacja).....	<i>Góra Krzyży</i>
M. Batist (Holandia).....	<i>What is happening in that building?</i>

P. Wąsikowska (Polska).....	<i>W ognistym lesie</i>
S. Haycox (Wielka Brytania).....	<i>Behind the Mask</i>

XLIV Pomorskie Spotkania z Diaporamą | 2023

D. Ferretti (Włochy).....	<i>Tecum Today Is The Day</i>
L. Ronconi, G. Pinardi (Włochy).....	<i>The Two of Us</i>
M. Tramandoni, T. Celani (Włochy)...	<i>Aja Mola</i>
G. Diebold, J.-M. Vesseron (Francja) ..	<i>In a strangled voice</i>
C. Harrison (Wielka Brytania).....	<i>Mad World</i>
F. Mignanelli, T. Celani (Włochy).....	<i>Inclusioni</i>
A. Taylor (Wielka Brytania).....	<i>For peace and democracy</i>
F. Gernetti, C. Fiorina (Włochy).....	<i>Finding Henry</i>
A. Battersby (Wielka Brytania).....	<i>Chasing the ice</i>
E. Kaps (Polska).....	<i>Leśne migawki</i>
C. Dubiel (Polska).....	<i>Nasze czasy</i>
J. Sneesby (RPA).....	<i>Smile</i>
M. Allen (Wielka Brytania).....	<i>The end of all our exploring</i>
I. Graff, J. Woropiński (Polska).....	<i>W otchłani nocy</i>
J. Łaźniewski (Polska).....	<i>Refleksja o klimacie</i>



Agnieszka i Włodzimierz Biliński



Andre Teyck



Bogdan Litwora

AUTORZY AUTHORS



Brendan Gillan



Cezary Dubiel



Derrick Holiday ARPS 1

AUTORZY
POMORSKICH SPOTKAŃ Z DIAPORAMĄ
2022



Ełżbieta Kaps



Francesca Gernetti



Diebold_Gerard

AUTORZY AUTHORS



Grzegorz Okołów



Jan Bateman



Ján Greš

AUTORZY
POMORSKICH SPOTKAŃ Z DIAPORAMĄ
2022



Jill Sneesby



Joanna Antosik-Żołądek



Marcel Batist

AUTORZY AUTHOR



Mareen Martin



Mieczysław Wroński



Mirosław Rak

AUTORZY
POMORSKICH SPOTKAŃ Z DIAPORAMĄ
2022



Patrycja Wąsikowska



Paweł Wrona

AUTORZY AUTHORS



Katarzyna Zimnoch



Paweł Kleszczewski



Mariusz Kleszczewski

AUTORZY
POMORSKICH SPOTKAŃ Z DIAPORAMĄ
2022



Richard Brown



Ruud Mulder



Sally Hinton

AUTORZY AUTHORS



Sheila Haycox



Paweł Kleszczewski



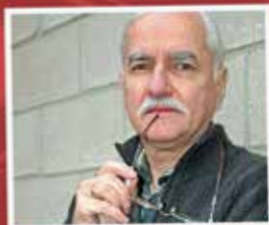
Wojciech Szlachcikowski

AUTORZY
POMORSKICH SPOTKAŃ Z DIAPORAMĄ
2022

AUTORZY AUTHORS



Alastair Taylor



André Teyck



Axelle Wattiez



Diebold Gerard



Daniele Ferretti



Teofilo Celani



Fabio Mignanelli



Luciano Zamporlini



Marcello Tramandoni

AUTORZY
POMORSKICH SPOTKAŃ Z DIAPORAMA
2023

AUTORZY AUTHORS



Harry Carner



Ján Greš



Letizia Ronconi



Gabriele Pinardi



Malcolm Imhoff



Marcel Batist



Mark Allen



Patrick Worthington



Robert Pomichter

AUTORZY
POMORSKICH SPOTKAŃ Z DIAPORAMA
2023

AUTORZY AUTHORS



Ruid Mulder



André Teyck



Ireneusz Graff



Jerzy Woropiński



Ian Bateman



Grazyna Hankiewicz



Jill Sneesby



Linda and Edgar Gibbs



Elżbieta Kaps

AUTORZY
POMORSKICH SPOTKAŃ Z DIAPORAMĄ
2023

AUTORZY AUTHORS



Francesca Gernetti



Carla Fiorina



Przemek Kaczmarek



Patrycja Wąsikowska



Richard Brown



Bogdan Litwora



Jean Claude Leroi



Paweł Wrona



Adrian Battersby

AUTORZY
POMORSKICH SPOTKAŃ Z DIAPORAMĄ
2023

44

ORGANIZATOR
KOMITET
ZAMEK KSIĄŻĄT
POMORSKICH
W SZCZECINIE

POMORSKIE SPOTKANIA Z DIAPORAMĄ POMERANIAN MEETINGS WITH DIAPORAMA

17-19.11.2023

ZAMEK KSIĄŻĄT POMORSKICH W SZCZECINIE
THE POMERANIAN DUKES CASTLE IN SZCZECIN

ZGŁOSZENIA DO
SUBMISSIONS BY

31.10.2023
DIA@ZAMEK.SZCZECIN.PL



MKIDN

Wykonawcą projektu artystycznego i technicznego jest Biuro Projektowe i Realizacja Kultury i Dziedzictwa Kulturowego (BPRK) z siedzibą w Szczecinie. Całkowity koszt projektu wynosi 1 000 000 zł. Projekt jest realizowany w ramach budżetu państwa.

zamek.szczecin.pl

Partnerzy: PAF – Międzynarodowe Towarzystwo Fotograficzne, Stowarzyszenie Twórców Fotokultury Rzeczypospolitej Polskiej, PAF – International Federation of Photographic Art, Association of Creators Photographs of the Republic of Poland

Partnerzy: PAF – Międzynarodowe Towarzystwo Fotograficzne, Stowarzyszenie Twórców Fotokultury Rzeczypospolitej Polskiej, PAF – International Federation of Photographic Art, Association of Creators Photographs of the Republic of Poland



45. POMORSKIE SPOTKANIA Z DIAPORAMĄ POMERANIAN MEETINGS WITH DIAPORAMA

15 - 17.11.2024

ZAMEK KSIĄŻĄT POMORSKICH W SZCZECINIE
THE POMERANIAN DUKES CASTLE IN SZCZECIN

ORGANIZATOR
KOMITET
ZAMEK KSIĄŻĄT
POMORSKICH
W SZCZECINIE

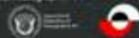


ZGŁOSZENIA DO
SUBMISSIONS BY
31.10.2024

Wykonawcą projektu artystycznego i technicznego jest Biuro Projektowe i Realizacja Kultury i Dziedzictwa Kulturowego (BPRK) z siedzibą w Szczecinie. Całkowity koszt projektu wynosi 1 000 000 zł. Projekt jest realizowany w ramach budżetu państwa.

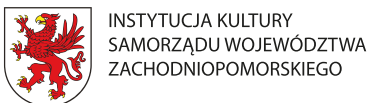
Międzynarodowe Towarzystwo Fotograficzne
(International Federation of Photographic Art)

Partnerzy: PAF – Międzynarodowe Towarzystwo Fotograficzne, Stowarzyszenie Twórców Fotokultury Rzeczypospolitej Polskiej, PAF – International Federation of Photographic Art, Association of Creators Photographs of the Republic of Poland





Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego



INSTYTUCJA KULTURY
SAMORZĄDU WOJEWÓDZTWA
ZACHODNIOPOMORSKIEGO



FOTOKLUB
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ
STOWARZYSZENIE
TWÓRCÓW

ISBN 978-83-60816-95-0



9 788360 816950



POMORSKIE SPOTKANIA Z DIAPORAMĄ

PROJEKT 44. 45. POMORSKIE SPOTKANIA Z DIAPORAMĄ

KONKURS ORGANIZOWANY WEDŁUG ZASAD FIAP
(MIĘDZYNARODOWEJ FEDERACJI SZTUKI FOTOGRAFICZNEJ)
NR 2024/363 ORAZ STOWARZYSZENIA TWÓRCÓW
FOTOKLUB RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ NR 478/2024
PRZEZ ZAMEK KSIĄŻĄT POMORSKICH W SZCZECINIE

DOFINANSOWANO:

- ZE ŚRODKÓW MINISTRA KULTURY I DZIEDZICTWA NARODOWEGO
POCHODZĄCYCH Z FUNDUSZU PROMOCJI KULTURY –
PAŃSTWOWEGO FUNDUSZU CELOWEGO.
- Z BUDŻETU WOJEWÓDZTWA ZACHODNIOPOMORSKIEGO
W RAMACH DOTACJI CELOWEJ NA REALIZACJĘ ZADANIA
PN. „45. POMORSKIE SPOTKANIA Z DIAPORAMĄ”.